Nr 116 (z dod. por.). Dnia 28 kwietnia. Czwartek. Dnia 16 (28) kwietnia 1887 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym): **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. **Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA. **Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz. **Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym o godz. $9^1/_2$ zrana w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, po ukończeniu której zebranym pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W ostatnich czasach odnowienie traktatu handlowego pomiędzy Austrją i Rumunją było znowu przedmiotem dyskusji publicznej. Z tego faktu, że rumuńska izba deputowanych upoważniła rząd tamtejszy do zawarcia tymczasowych traktatów handlowych—między innemi i z Austrją—wysnuto wniosek, że zawarcie takiego prowizorycznego traktatu musi nastąpić. O ile jednak nowsze informacje sięgają, zapewnić można, że ze strony rządu rumuńskiego dotychczas żaden krok w tym kierunku nie został przedsięwzięty. Ze strony Austrji istnieje zresztą zasadnicza niechęć przeciw zawarciu prowizorycznych umów w tym względzie. Fakt również, że rząd węgierski ma zamiar jeszcze w bieżącej sesji przeprowadzić nową ustawę weterynaryjną, dowodzi, iż ze strony węgrów nie liczą na szybkie przyjście do skutku jakiejkolwiek umowy z Rumunją; albowiem Rumunja wymagała dotychczas, ażeby względem bydła ztamtąd sprowadzanego zastosowane były te same zasady weterynaryjne, tak ze strony Cis, jak i—Translitawji.

O zawarciu zaś i ratyfikowaniu parlamentarnem traktatu ostatecznego co do taryf i konwencji weterynaryjnej nie może być obecnie mowy, albowiem węgierska izba deputowanych już dnia 28-go maja ma skończyć sesję. Nie ulega zresztą wątpliwości, że rząd węgierski, wobec zbliżających się wyborów, nie będzie chciał brać na siebie w ostatniej chwili nieprzyjemnej odpowiedzialności za ewentualne ustępstwa dla zboża i bydła rumuńskiego. Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że, jak to już kilkakrotnie podnosiliśmy, aż do jesieni stan austrjacki stosunków handlowych z Rumunją pozostanie niezmienny, t. j. wojna celna trwać będzie w dawnej sile. Pomiędzy projektami, jakie w przebiegu dotychczasowych rokowań w tej sprawie powstały, zwrócił na siebie uwagę projekt, polegający na tem, aby Austrja w tym razie uprawnioną była do zabronienia dowozu bydła rumuńskiego w granice monarchji, jeżeli Niemcy, Francja, Włochy albo Szwajcarja z powodów weterynaryjnych zabronią dowozu bydła austrjackiego lub węgierskiego w swoje granice. Równocześnie jednak byłaby Austrja obowiązana wydać takiż sam zakaz przeciw wprowadzaniu bydła serbskiego i bułgarskiego w granice Austro-Węgier. Projekt ten może w przyszłości odegrać pewną rolę. Jak z tego wszystkiego wszakże widzimy, sprawa odnowienia traktatu handlowego pomiędzy Austrją i Rumunją jest bardzo jeszcze niedojrzałą i krzewiciele produkcyjnej idei zawiązania ściślejszych związków handlowych pomiędzy Królestwem i Rumunją mają otwarte pole do działania. Pośpiech wszakże jest rękojmią sukcesu.

Wyjaśnienie sprawy Schnaebelego nie posunęło się naprzód, jakkolwiek akta śledztwa niemieckiego, przeprowadzonego przez nadprokuratora Vacano z Kolmaru, w poniedziałek po południu przybyły już do Paryża, a hr. Herbert Bismark na poniedziałkowej konferencji z p. Herbettem zastrzegł sobie do środy zwłokę w odpowiedzi. Na żądaną zwłokę wpłynęła potrzeba zbadania *viceversa* materjału dowodowego, nagromadzonego przez francuskiego prokuratora z Nancy, Sadout. Termin środowy minął, tymczasem telegrafują z Berlina, że nastąpi ponowne obejrzenie miejsca wypadku. Śledztwo prokuratora kolmarskiego orzeka, że uwięzienie nastąpiło w odległości trzech metrów od granicy na terytorjum niemieckiem. Stosunki zaś pograniczne pomiędzy Francją z jednej a reichslandami niemieckiemi Alzacją i Lotaryngją z drugiej strony, reguluje traktat francusko-badeński z d. 16-go kwietnia roku 1846-go. Traktat ów nie pozwala niemieckim strażnikom pogranicznym ścigać po za granicę ofiary, która im się wymknęła. Jeżeli przeto p. Schnaebele wydarł się z rąk ajentów i stanął napowrót na ziemi francuskiej, ajenci, wedle rzeczonego, obowiązującego traktatu, nie mieli prawa ścigać go po za niemiecki słup graniczny. Traktat ów o wymianie pomocy prawnej orzeka również, że sądownictwo niemieckie w takim tylko razie może ścigać cudzoziemca, jeżeli dowiedzionem zostało, że osobiście albo listownie komunikował on się z poddanymi niemieckimi.

W sprawie tej grają zresztą stanowczą rolę dwa listy niemieckiego komisarza z Ars sur Moselle, Gautscha, znalezione w papierach Schnaebelego i adresowane do niego. Wiadomo, że wzywają one go do przybycia na granicę. Ta okoliczność, że urządzono bez żadnego skrupułu, bez żadnego poszanowania dla godności i siły narodu francuskiego humorystyczną pułapkę na urzędowego przedstawiciela rzeczypospolitej, jest powodem, dla którego prasa francuska jednomyślnie i kategorycznie domaga się natychmiastowego uwolnienia więźnia. Niestety, wcale się na to nie zanosi, jak przewidywać każą ostatnie biuletyny berlińskie.

Siècle opowiada wypadek podobny do obecnego i mogący posłużyć za precedens w rozwiązaniu dzisiejszego węzła gordyjskiego. Do Belgji wszedł żołnierz francuski; towarzysze jego broni — czy z natchnienia rządu, czy własnego, nie wiemy — zwabili go do gospody leżącej nad samą granicą na teryto-

Listy podróżnika Nordenskjölda

do podróżnika Andersona.

(Dokończenie.)

II.

„Powiedziałem ci już kochany Andersonie — pisze Nordenskjöld — na czem polega walka tocząca się w zachodniej Europie między „zachowawcami" czyli arystokracją, a postępowcami czyli demokracją. Uzmysłowić ją można w następny sposób.

Na rynek, pełen ludu pieszego i powozowego, występuje elegancki markiz i prawi:

Markiz. Czy pamiętasz o ludu, że Francja była kiedyś sławna, uczona i potężna?

Lud. Pamiętam! Czytałem o tem w szkolnych podręcznikach do historji.

Markiz. A czy kochasz ludu ową sławną i potężną Francją?

Lud. Bardzo kocham.

Markiz. Otóż nasza Francja była wówczas wielką, kiedy przodkowie moi rządzili nią i pobierali z niej wielkie dochody. Dziś powaga Francji upadła, ponieważ rządzą nią i pobierają dochody adwokaci, kupcy, fabrykanci i dziennikarze. Jeżeli więc pragniecie, ażeby Francja była znowu potężna, wypędźcie adwokatów, a władzę w kraju i dochody powierzcie mnie, potomkowi sławnych ojców.

Lud. Niech żyje markiz!

Następnie wchodzi na mównicę adwokat.

Adwokat. Czy pamiętasz, o ludu, że w końcu XVIII-go wieku, za wszelkiego rodzaju nadużycia, musieliśmy nietylko odebrać władzę arystokracji, ale i ją samą wypędzić?

Lud. Pamiętam wybornie.

Adwokat. Czy pamiętasz, że przy końcu XVIII-go wieku Francja, oprócz arystokracji opływającej w dostatki, składała się z nędzarzy i niewolników?

Lud. To prawda.

Adwokat. I wiesz chyba o tem, że od chwili kiedy my, stan średni, otrzymaliśmy rządy, we Francji nie ma już poddanych, dobrobyt powiększył się setki razy, a oświata ogarnęła cały naród. Od owej też chwili władza w kraju stała się udziałem nie najlepiej urodzonych, choćby ograniczonych, ale — najzdolniejszych, choćby ci pochodzili z mieszczan i chłopów.

Lud. I to prawda.

Adwokat. Więc wybieraj, kogo wolisz widzieć na czele kraju: czy dziedzicznych markizów, którzy ograniczą nietylko twoje prawa, ale nawet władzę myślenia, czy też adwokatów, fabrykantów, lekarzy i dziennikarzy, którzy zmieniają się w parlamencie co kilka lat i tylko mogą rozszerzyć twoje prawa.

Lud. Niech żyją adwokaci!

W Warszawie stosunki są całkiem odmienne. Nie ma tu rynków, na których się przemawia, a żaden markiz ani adwokat nie będą spierali się o władzę, ponieważ jest ona równie daleką od obu.

O co tu więc mogą spierać się arystokraci z demokratami? Chyba o wpływ na opinję; chyba o kierunek spraw domowych i gospodarskich?...

Partje tutejsze nie mają przedewszystkiem realnego gruntu pod nogami, kłócą się więc o cień rzeczy i o własne upodobania, nie zaś o publiczne interesa.

Warto przypatrzeć się, kochany Andersonie, jak wyglądają halucynacje tutejszych zachowawców i postępowców.

Niezbyt dawno w *Słowie* (dziennik mianujący się zachowawczym) próbowano określić cele i posłannictwo partji zachowawczej.

Przedewszystkiem partja ta przeciwstawia się szorstkim i twardym w stosunkach kapitalistom. Przyczem autor artykułów zapewnia, że „zachowawcy nie są pysznymi ani wyniosłymi wobec swoich podwładnych, ci zaś (o ile należą do partji) nie są uniżonymi wobec swoich zwierzchników.

W takie sielankowe stosunki między „zachowawcami podwładnymi i ich zwierzchnikami" łatwo uwierzyłbym, jako przejezdny cudzoziemiec, gdyby wiary mej nie zrujnowało samo *Słowo*. Donosi ono bowiem z *Paryża* (!), że na uczcie wielkanocnej u ks. Wł. Czartoryskiego „wiarusy (starzy wojskowi polscy) ze łzami całowali ręce gospodarza"...

Dziwny to przykład „braku wyniosłości" z jednej, a „poczucia godności" z drugiej strony. I doprawdy nie wiem, gdzie znajdzie się dosyć szorstki kapitalista, któryby pozwolił swoim gościom, czy nawet klijentom—„całować się po rękach"...

„Liberalizm" zatem partji zachowawczej wydaje się więcej niż podejrzanym; to też polacy wcale w niego nie wierzą.

„Są koła społeczne—twierdzi *Słowo*—mające pewne prawa do przewodniczenia opinji krajowej." Owe „prawa" mają polegać na „udzielaniu społeczeństwu *oświaty*, wobec pism szerzących religijny i społeczny nihilizm".

„Stronnictwo *moralnego porządku* (!) udziela społeczeństwu przeciwtrucizny za pomocą swoich pism" i t. d. Dziwny zamęt pojęć!...

Kiedy *Przegląd tygodniowy*, *Prawda*, *Głos* i *Wędrowiec* (organa postępowe) pomieszczają bądź w tekście, bądź w dodatkach artykuły i całe dzieła naukowe, czyli—naprawdę szerzą oświatę, z pism zachowawczych tylko jedno *Słowo* drukuje dodatek i to... z przekładami francuskich romansów!...

Na czem zaś polegają owe „przeciwtrucizny", zadawane społeczeństwu przez organa zachowawcze? Oto — na wydrwiwaniu i poniewieraniu takich nazwisk jak: Comte, Mill, Spencer,. Darwin. I dziwna ironja losu! W tym czasie, kiedy polscy zachowawcy uważają mędrców tych za źródło „społecznego i religijnego nihilizmu", w tym samym czasie angielski teolog H. M. Drummond traktuje ich jako podporę religji. Dowodzi on mianowicie, że prawa natury obowiązują i w świecie duchowym,

rjum francuskiem i zwabionego uwięzili. Rząd francuski po stwierdzeniu istoty faktu ani przez chwilę nie wahał się zwrócić w ręce belgijskie zbiega, chociaż ten był poddanym francuskim i chwilowo tylko skorzystał z gościnności belgów. *Temps* przypomina inny wypadek z epoki konsulatu Bonaparte-Cambacérès-Lebrun. Okręt obcy z wychodźcami francuskimi wylądował, zmuszony niespodziewaną potrzebą, w Calais. Wychodźcy znaleźli się przeto w rękach władz francuskich; ponieważ jednak przypadek tylko wyrzucił ich na ląd w Calais, konsulowie rzeczypospolitej rozkazali wychodźców wypuścić cało i wyprawić ich w dalszą drogę.

Ba! powiecie, wszystko to są dawne, blade wspomnienia... Nad widnokręgiem stosunków międzynarodowych nie świeciła jeszcze podówczas gwiazda ks. Bismarka, świat zanurzony był w pomroce barbarzyństwa, stękając pod brzemieniem napoleońskiego militaryzmu. Europie dyktowała prawa polityczne i moralne Francja... Dzisiaj nowa opatrzność rządzi światem, a niemiecka kultura i niemiecka *Gemüthlichkeit* nie może małpować przecież francuzów...

Br. Z.

Jeszcze z powodu wystawy krakowskiej.

(*Art. nad.*)

W numerze 104-ym *Kurjera*, w artykule zatytułowanym: „Z powodu wystawy krakowskiej“, pan B. Pobóg zastanawia się nad korzyściami dla tutejszych przemysłowców, jeżeli wezmą udział w wystawie krakowskiej i wymienia kilka gałęzi przemysłu, z któremi, jego zdaniem, fabrykanci tutejsi konkurować mogą.

Autor artykułu zastrzegł wyraźnie, że nie zna tak dokładnie stosunków galicyjskich, ażeby uwagi jego nie wymagały uzupełnienia lub sprostowania, niech mi więc wolno będzie dodać trochę komentarzy do jego pracy.

Bez żadnej kwestji, przemysł galicyjski nie dorównywa tutejszemu, jednakże nie dla braku ludzi chętnych, kapitałów lub inicjatywy, lecz z powodu gniotącej przewagi wielkich fabryk niemieckich lub czeskich, z któremi wszelka konkurencja jest wprost niemożliwa.

Tem trudniejszą byłaby ona dla fabrykantów z Królestwa Polskiego, którzy musieliby opłacać wysokie cło przywozowe, od którego wolni są fabrykanci niemieccy i czescy, należący do tego samego państwa, a zalewający Galicję swojemi wyrobami.

Udział w wystawie krakowskiej, mojem zdaniem, da jednej i drugiej stronie przyjemność czysto... platoniczną, tj. przemysłowcy tutejsi pochwalą się, jakie przedmioty wykonywać umieją i mogą, tamtejsi zaś cieszyć się będą, że ich bracia, będący w lepszych warunkach ekonomicznych, wytwarzają rzeczy przynoszące chlubę polskiemu przemysłowi i... na tem koniec.

Niezawodnie byłoby tamtejszemu konsumentowi przyjemniej kupować fabrykat swojski, gdyby było możliwem kupować go za tę samą cenę, za jaką dostarcza go Wiedeń lub Praga.

Że zaś to jest niemożliwem, najlepiej powiedzą ci tutejsi przemysłowcy, którzy brali udział w ostatniej wystawie lwowskiej w r. 1876-ym. Podziwiano ich wyroby, interesowano się niemi, ale czy zyskali choćby jednego odbiorcę z Galicji?

Przechodząc do niedokładności szczegółowych p. B. P. twierdzi, że Galicja nie posiada fabryki kołków do butów. Tak było do niedawna, ale tak nie jest, ma ona ich kilka, że wymienimy tylko drohobycką i lwowską, jako najwięcej znane i rozwijające się dobrze.

Co do garbarni jest ich tyle, że zupełnie wystarczają na miejscowe potrzeby, nie ma jednak fabryk przyrządzających podeszwy do butów, a to z tego powodu, że skóry wołów galicyjskich są za cienkie i nie nadają się na dobrą mastrykę.

Fabryki białoskórniczej nie ma istotnie, dlaczego zaś nie ma, powiedzieć nie umiemy. Wiemy, że przed kilku laty była jedna w Krakowie, którą Towarzystwo przemysłowe odkupiwszy na wielką skalę rozwinąć miało, wkrótce jednak przystąpić musiało do likwidacji. Wiemy też, że wydział krajowy dał pewnemu młodemu człowiekowi stypendjum i celem zapoznania się z fabrykacją wyprawił go do Warszawy, przyrzekając ewentualnie zasiłek na założenie fabryki, nie wiadomo nam jednak co się dalej z tym projektem stało.

Na tę gałęź przemysłu zwracamy uwagę naszych fabrykantów, tych zwłaszcza, którzyby tam na miejscu pracować zechcieli.

Twierdzi dalej pan B. P., że Galicja meble sprowadza z Wiednia. Tak—ale ich bez porównania więcej do Wiednia wysyła. Powszechnie znane pod nazwą „wiedeńskich” są to meble bajecznie tanie, tandetnym sposobem robione przez miejscowych, galicyjskich biednych rzemieślników, których spekulanci wyzyskują straszliwie.

Stolarstwo fabryczne rozwinęło się ostatniemi czasy niesłychanie i pomimo silnej konkurencji z Wiednia, lwowskie fabryki utrzymały się przy wszystkich większych dostawach rządowych, jak np. dawniej dla politechniki we Lwowie, teraz zaś dla kolei państwowej na wszystkich jej linjach, niemniej dla gmachu nowego uniwersytetu w Krakowie.

Wielka fabryka powozów Szustali z Pragi, więcej z ambicji, niż z interesu utrzymuje swoje składy w Galicji, miejscowi bowiem fabrykanci i na tem polu wytrzymują konkurencję.

Fabryka kwiatów sztucznych założona z dużym kapitałem i na silnych podstawach mogłaby rzeczywiście mieć powodzenie i wyrugować towar importowany z Niemiec lub Francji, musiałyby jednak być wyroby skończone i nie droższe od sprowadzanych.

Podobnie rzecz się ma z majolikami, o których pan B. P. wspomina, te ostatnie jednak, jako przedmiot zbytkowny przynajmniej w kraju tak ubogim jak Galicja, niewielu jak sądzimy znalazłyby nabywców.

Malowideł na porcelanie w Galicji nie robią i u nas jednakże ta gałęź przemysłu nie jest traktowaną fabrycznie.

Autor artykułu zapewnia dalej, że „czeladnicy ślusarscy, krawieccy i szewccy znajdą w Galicji zajęcia poddostatkiem”, tymczasem faktem jest, że ci, którzy tam są, nie mają roboty, a dla poprawienia losu gremjalnie do Królestwa i Cesarstwa wychodzą.

Nie godzi się wreszcie pomijać jednej ważnej gałęzi przemysłu, któraby, naszem zdaniem, świetnie w Galicji rozwinąć się mogła.

Mamy na myśli wyroby platerowane, doprowadzone w Królestwie do prawdziwej doskonałości.

Co prawda, konkurencja z fabryką berndorfską jest bardzo trudna, gdyby jednak przemysłowcom tutejszym udało się wyprzeć tylko inne, gorsze wyroby niemieckie, mieliby wielką zasługę i nie byli narażeni na straty, tembardziej, że tutejsze wyroby platerowane mają w Galicji ustaloną reputację, tutejsi zaś fabrykanci są dość zamożni, aby mogli poforsowawszy jakiś czas niepowodzenia przetrzymać.

Reasumując to, co się powiedziało, przychodzimy do wniosku, że p. B. P. przemysł galicyjski w zbyt czarnych przedstawił kolorach i zachęcając przemysłowców do udziału w wystawie zbyt wiele im wróży korzyści, gdy, naszem zdaniem, należałoby wziąć udział w wystawie krakowskiej z pobudek innych, mniej może korzystnych, ale niemniej szlachetnych.

W. Ż. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Jak wiadomo, według ustaw sądowych Cesarza Aleksandra II-go, p. ministrowi sprawiedliwości, w celu ograniczenia samowoli przy pobieraniu honorarjum przez adwokatów przysięgłych, służy prawo wydawania taksy obowiązującej z zastosowaniem zmian perjodycznych, stosownie do okoliczności. Pomimo to w tym kierunku nic dotąd nie było zrobionem. Obecnie, według informacyj *Odessk. wiestn.*, p. minister sprawiedliwości zażądał od izb sądowych opinij co do używanej normy honorarjum za prowadzenie spraw cywilnych i kryminalnych, aby na tej zasadzie opracować ogólną taksę normalną.

---

objaśnia zawiłe zdania teologji za pomocą wielkich odkryć naukowych i dla wytłómaczenia słów Chrystusa, św. Pawła albo Starego testamentu, posługuje się badaniami i teorjami: Spencera, Milla, Huxleya, Maxwella, Darwina, Tyndala i t. d. *)

„Przeciwtrucizny” więc polskich „zachowawców i stronników moralnego porządku” wydają mi się jeszcze więcej podejrzanemi, aniżeli ich „liberalizm”.

Twierdzi nareszcie *Słowo*, że „stronnictwo zachowawcze nie ogranicza się na wydawaniu pism”. „Nie jest to cel główny ani jedyny”... „W szeregu faktów możliwych na tutejszym gruncie, ludzie stronnictwa zachowawczego wybitne zajmują miejsce.”

I na dowód—cytuje *Słowo* instytucje powstałe z inicjatywy zachowawców, a mianowicie: szpital Dzieciątka Jezus, szpital dziecinny (właściwym inicjatorem jest dr. Sikorski), szpital oftalmiczny, instytut głuchoniemych, schronienie paralityków...

Dobrze. *Słowo* jednak nie ogranicza się na reklamie dla zachowawców, ale nadto nie waha się twierdzić (nawet przed cudzoziemcami), że postępowcy i pozytywiści nie robią nic podobnego, nie budują nic dla narodu, tylko wydają opłacające się pisma.

Otóż powiedziano mi, że *Słowo* całkiem mylnie poinformowało w tej sprawie i cudzoziemców i własnych czytelników. Jeżeli bowiem ktoś „w granicach możliwych na tutejszym gruncie“ rozwija inicjatywę, to przedewszystkiem postępowcy i dorobkiewicze. I tak:

W kwestji olbrzymich składek na Szląsk dotknięty nieurodzajem, jednym z pierwszych, jeżeli nie najpierwszym inicjatorem był „pozytywista“ Al. Świętochowski.

Wystawę hygieniczną, tanie odczyty, kolonje letnie tworzyli postępowcy.

Szkoła handlowa, szkoła rzemieślnicza, tanie lecznice, przytułki położnicze i kasa Mianowskiego — zawdzięczają powstanie swoje dorobkiewiczom i postępowcom.

Nareszcie następne, nieopłacające się pisma: *Rocznik fizjograficzny*, *Wszechświat*, *Przegląd pedagogiczny*, *Przegląd techniczny*, *Głos*, *Wisła* i różne wydawnictwa lekarskie, pochodzą z ciężkich ofiar t. z. „pozytywistów“.

Tak więc zarówno „liberalizm“, jak „oświata“, tak „przeciwtrucizny“, jak i „odznaczająca się inicjatywa“ partji zachowawczej w tym kraju zdają się być pustemi frazesami, które wprawdzie zapełniają szpalty pism zachowawczych, ale nie przyczyniają się do szczęścia ogółu.

Jakaż więc jest realna korzyść z istnienia zachowawców i „zakładania przez nich pism“? Co panowie ci „zachowują“ oprócz swoich pretensyj do „przewodniczenia ogółowi“, pretensyj wspólnych konserwatystom całej Europy?

A — oni „pielęgnują tradycję i strzegą nabytki przeszłości“.

Piękna to rola. Pod wyrazami „tradycja“ i „nabytki przeszłości“ kryją się wszystkie materjalne i duchowe skarby narodu. Nabytkami przeszłości są równie dobrze: pola od wieków uprawiane, dojrzałe lasy, koleje i gościńce, mieszkalne domy i budynki, jak — obyczaje narodu, jego język, jego dobre nałogi ekonomiczne (oszczędność, przezorność), jego znajomość rzemiosł, dzieła sztuki i nauka.

Któż jednak w tym kraju chce wycinać lasy, niszczyć drogi i zapuszczać odłogiem pola? Kto chce wywracać domy, albo niszczyć odzież? Kto radzi nie witać się i nie żegnać z ludźmi, nie gotować pokarmów, nie zawiązywać małżeństw i nie pielęgnować dzieci? Który wreszcie postępowiec pragnąłby zapomnieć języka albo wiadomości naukowych, jakie jego naród już zdobył?

„Konserwowanie“ więc tych skarbów społecznych nie jest żadną cnotą, ani pracą. Pilnuje ich każdy człowiek potrzebujący mieszkać, odziewać się, jadać i porozumiewać się z ludźmi i chyba warjat mógłby życzyć sobie ruiny takich nabytków, stanowiących cywilizację.

Ale jest inna strona kwestji. Między nabytkami przeszłości mogą znajdować się zrujnowane budynki, wyjałowione pola, szkodliwe pokarmy, złe nałogi i błędne wyobrażenia i te—trzeba poprawiać. A dalej społeczność nieustannie potrzebuje nowych budowli, nowej odzieży, nowych dróg, nowych pokarmów, nowych zwyczajów, nowych wiadomości, nowych idei, bo inaczej uschnie, zmarnieje z głodu fizycznego lub moralnego. Słowem — społeczność na gwałt potrzebuje coraz nowych postępów i ulepszeń we wszystkich sferach życia. Nie jestże więc grzechem przeciw narodowi tamować źródła postępu, spotwarzać go, podjudzać przeciw niemu opinję publiczną?...

Obawiam się, kochany Andersonie, że w wielu wypadkach tutejsi zachowawcy w taki sposób traktują postęp: czy to chodzi o Darwina, czy o parcelację, czy o nowe szkoły malarskie albo literackie.

Działalność organów zachowawczych w tym kierunku jest tak jaskrawa, że budzi nawet opozycję w gronie ludzi z natury swych stosunków skazanych na konserwatyzm. Wszakże niedawno *hrabia* H. Tyszkiewicz, „zwolennik konserwatyzmu“, nadesłał do *Niwy* list, wzywający zachowawców, ażeby: „zamiast prowadzić jałowe polemiki o zasady, wzięli się raczej do zbadania spraw ludu“. Ludu (mówi hrabia), który „dla nas, generacji pokutującej, jest historycznym wierzycielem, a może i spadkobiercą“.

Ten tragiczny aforyzm w ustach hrabiego Tyszkiewicza (który w dodatku sądzi, że „podporządkowanie“ interesom ludu innych interesów, nie jest rzeczą szkodliwą), *Niwa* zbyła kpinami. Mówi ona, że hr. T. zaleca program *Głosu* i że w sprawie ludowej są dwie alternatywy:

Albo lud ma te same cele co i szlachta, a w takim razie może pracować wspólnie ze szlachtą; albo — interesa ludu są niezgodne z interesami szlachty, a wówczas szlachta nie ma racji podawać oręża swoim wrogom

*) Dzieło H. M. Drummonda p. t. „Prawa natury w świecie duchowym”, wydane niedawno, rozeszło się w języku angielskim w *czterdziestu* edycjach i z wielkiemi pochwałami przetłómaczone zostało na język francuski przez ludzi religijnych, jako oręż przeciw ateizmowi.

= *Odes. wiest.* donosi, iż ministerjum sprawiedliwości opracowuje projekt, na zasadzie którego pomocnicy adwokatów przysięgłych zaliczani będą na przyszłość do liczby kandydatów na posady sądowe przy sądach okręgowych i od tychże sądów zależeć będzie zapisywanie kandydatów do tego lub owego adwokata przysięgłego. Po pięciu latach pracy u adwokata sąd okręgowy, otrzymawszy opinję tego ostatniego, udzielać będzie kandydatom na ich prośbę nominacyj na adwokatów przysięgłych. W ogóle mają być wprowadzone znaczne zmiany w korporacji pomocników adwokatów przysięgłych.

= Według informacyj *Russk. kurj.*, z inicjatywy sekretarza stanu K. K. Grota wszystkie zakłady naukowe i wychowawcze dla ociemniałych otrzymają wkrótce wspólną ustawę, zapewniającą przełożonym i nauczycielom prawa służby państwowej i emeryturę.

= Nowe prawo handlowe i wekslowe, w razie zatwierdzenia go przez radę państwa, która je już roztrząsa, ma być wprowadzone w życie od d. 13-go lipca r. b.

= Otrzymujemy wiadomość, iż wkrótce będzie rozstrzygnięty projekt utworzenia straży ogniowych ochotniczych w miastach, miasteczkach i wsiach w całem państwie, nie wyłączając Królestwa Polskiego. Według tego projektu towarzystwa ochotnicze mają być pozbawione charakteru instytucyj filantropijnych i oddane zostaną pod zarząd władz wiejskich i gminnych. Odtąd służyć im będzie nazwa komitetów ogniowych, a prezesami ich będą prezydenci miast lub wójci gminy.

= Na skutek otrzymanych wiadomości, jakoby amerykańskie towarzystwo ubezpieczeń życiowych „New-York" wysyłało do Warszawy swoich ajentów, celem dokonywania operacyj asekuracyjnych, zostało przeprowadzone śledztwo, z którego się okazuje, jak donosi *Warsz. dniew.*, iż rozpuszczono pogłoski nie mają żadnej podstawy.

= Czytelnie przy bibljotece uniwersyteckiej ogólnej i przy bibljotece studenckiej zostały nanowo dla publiczności otwarte, w godzinach od 10-tej rano do 3-ciej po południu, z wyjątkiem świąt i dni galowych.

= Dnia dzisiejszego otwarty został nowy oddział kasy oszczędności tutejszego kantoru banku państwa. Mieści się on przy składach magazynu bankowego, w lokalu kancelarji na rogu ulic Nowogrodzkiej i Nowowielkiej. Kasa czynną będzie we wtorki, czwartki i soboty, od godziny 6—9-ej wieczorem, i w niedziele od $9^1/_2$ do 12-ej w południe.

= Jutro, o godzinie 11-ej zrana, w biurze dyrekcji teatrów tutejszych odbędzie się powtórna licytacja na trzechletnie wynajęcie od cen zniżonych sześciu mieszkań prywatnych w zabudowaniach teatralnych.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, w gmachu resursy obywatelskiej, odbędzie się miesięczne zebranie członków Towarzystwa ogrodniczego. Po ukończeniu obrad nastąpi losowanie roślin pomiędzy członków.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się wieczorem o godzinie $7^1/_2$ posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego pod przewodnictwem starszego inżeniera miasta. Na porządku dziennym stoi przeczytanie protokółu ostatniego posiedzenia i podpisanie takowego przez członków, sprawozdanie zarządu o postępie robót wodociągowych i kanalizacyjnych oraz o dostawie niektórych materjałów do budowy potrzebnych.

= Pojutrze, dnia 30-go b. m., o godzinie 10-tej zrana, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się nadzwyczajne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu.

= W pierwszych dniach maja rozpoczną się egzamina dojrzałości we wszystkich gimnazjach w Królestwie Polskiem.

= Z literatury.

* Dowiadujemy się, że czasopismo *Wędrowiec* przeszło na własność Wł. K. Zielińskiego, zaś księgarnia p. Gruszeckiego nabytą została przez znanego wydawcę z Lublina, Arcta.

* P. Mieczysław Trepka napisał dwutomowe dzieło o socjalizmie.

Praca ta już się drukuje.

= Z teatru i muzyki.

* Panna Russel da się jutro usłyszeć w „Fra- Diavolu" Aubera.

Artystka przedstawi Zerlinę.

Partję lady wykona panna Hermanówna.

* Żółkowski odtwarza jutro Stockfindla w „Naszych zięciach" Zalewskiego.

* P. Marceli Trapszo, artysta teatru poznańskiego, grywający role charakterystyczno-komiczne, stara się o uzyskanie debiutów na scenie warszawskiej.

* P. Gustaw Fiszer, artysta teatru lwowskiego, przybył w dniu wczorajszym do Warszawy.

Pan F. da się poznać u nas jako monologista *à la* Coquelin.

* Teatr krakowski wystawi wkrótce sztukę konkursową Wincentego Rapackiego „Bogusławski i jego scena".

Tamże przygotowują tragedję Adama Bełcikowskiego „Król Don Żuan".

= Ze sztuki.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych sprowadza z Berlina rozgłośny obraz prof. Lindenschmidta p. t. „Wjazd Alaryka do Rzymu".

Obraz ten nadejdzie na tutejszą wystawę w ostatnich dniach przyszłego miesiąca.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych wzywa artystów-malarzy i rzeźbiarzy, których dzieła po wycofaniu z wystawy znajdują się w składach Towarzystwa, aby nadesłali upoważnienie do ich sprzedaży za cenę jaka się da osiągnąć, albo też je odebrali sami, czy też wskazali dokąd je wysłać należy.

= Wystawa sztuki i starożytności.

W dniu wczorajszym zwiedziło wystawę około 1000 osób, co zawdzięczać należy głównie wizycie księcia japońskiego.

Dochód z wystawy zwiększa się więc w ostatnich dniach znakomicie i przejdzie wszelkie oczekiwania.

Przeglądając wykaz przedmiotów zadeklarowanych na sprzedaż, zauważyliśmy znaczną redukcję cen początkowo postawionych.

Dość powiedzieć, iż ktoś żądający za makatę 1,500 rs., stopniowo obniżając cenę, pragnie teraz otrzymać tylko 500 rs.

Dla ścisłości sprawozdania z wczorajszego dnia wystawy nadmieniamy, iż na szpinecie grały archaiczne melodje uczennice konserwatorjum tutejszego, panny: Józefa i Amelja Świejkowskie.

Książę Komatsu obu pianistkom uprzejmie dziękował.

= Przedsiębiorstwo artystyczne.

W mieście naszem powstać ma zakład czyszczenia starych sztychów i map.

Jednocześnie urządzoną ma być pracownia werniksowania i odnawiania zniszczonych obrazów olejnych.

= Gmach Towarzystwa kredytowego.

Gmach mieszczący dyrekcję Towarzystwa kredytowego w ciągu bieżącego lata będzie w części odrestaurowany.

Obecnie rozebrano wschody podjazdowe przy ulicy Mazowieckiej, celem ułożenia nowych cementowych.

= Specjalna fabryka.

W Warszawie ma powstać fabryka sztucznych korali, pereł i innych imitacyj z porcalanowej oraz specjalnej masy.

Nowa ta fabryka będzie założoną przez przedsiębiorców zagranicznych.

= Stosunki z Japonją.

Jednodniowy pobyt ks. Komatsu w naszem mie

Na tak bezceremonjalne postawienie kwestji możnaby odpowiedzieć, że—ponieważ ów „lud" stanowi olbrzymią większość, jego więc interesa są fundamentem narodowego bytu i nie mogą być poświęcane żadnej mniejszości.

Tak wygląda polskie „stronnictwo zachowawcze", ludzie „moralnego porządku". W Warszawie są oni nieszkodliwymi apostołami zbutwiałych teorjek, a chcieliby kierować opinją. Do tego jednak brakuje im znajomości potrzeb społecznych, celu, sił, nawet wiary w wypowiadane przez siebie hasła.

Cechą zewnętrzną owych „kół mających pewne prawa do kierownictwa", jest dobre wychowanie, szyk, dostatek i ciągłe mówienie po francusku, po angielsku lub nawet po niemiecku, byle — nie po polsku. Im który z nich lepiej udaje cudzoziemca i ma więcej gotówki, tem silniej imponuje stronnictwu. Zachowawca bez majątku ratuje się tylko stosunkami i głośnem wypowiadaniem zabalsamowanych poglądów; w każdym razie jest zachowawcą—drugorzędnym.

Co się tyczy „postępowców" i „demokratów" tutejszych, nie stanowią oni właściwie stronnictwa; są raczej grupą ludzi nietylko niezwiązanych, ale nawet kłócących się między sobą.

Niemniej ludzie ci posiadają cechy wspólne: mają oni wielką cześć dla nauki, są bardzo wrazliwi na współczesny ruch demokracji we wszystkich kątach świata i — pragną szczepić go na gruncie miejscowym.

Teorje szczepione z zewnątrz najczęściej nie odpowiadają bieżącym potrzebom społeczeństwa. Z tem wszystkiem polska demokracja zstępuje już z wyżyn teorji na grunt rodzinny, coraz pilniejszą zwracając uwagę na położenie ludu wiejskiego.

Poznać byt tego ludu i jego potrzeby, a następnie—wynaleść środki podniesienia go i rozwinięcia tak pod względem materjalnym, jak i duchowym, oto zadania, które coraz silniej narzucają się tutejszym postępowcom i demokratom.

Na nieszczęście ludzie ci jeszcze bujają w obłokach, czego między innemi dowodzi polemika o „wielkie" i „małe idee", w której entuzjaści czy idealiści drwią sobie z najprostszych prac dla dobra ogółu i gwałtem wołają o jakąś „wielką ideę".

— Ona tylko uszlachetni naród, dla niej chcemy bodaj rozbijać głową mury. Nic zaś nas nie obchodzi, że tym sposobem zawiedziemy czyjeś tam rachunki—zapewnia entuzjastyczny *Głos*.

Myślę, że ta polemika między postępowcami źle została postawiona. Każda idea, w której chodzi — bądź o poznanie prawdy, bądź o doskonalenie rzeczy i ludzi, bądź o szczęście ludzkie — może być „ideą wielką", jeżeli ogarnie masy. Tak dalece, że gdyby na rok przyszły groziło Europie np. powszechne wyjałowienie gruntu, w takim razie „wielką ideą" na dziś byłoby wynalezienie... najlepszego nawozu.

Naprawdę więc nie ma idei wielkich ani małych, ale są idee—„jasne", albo „niejasne"—„praktyczne" albo „niepraktyczne". Powinienby to zrozumieć *Głos*, który wyśpiewawszy tyle hymnów na cześć „wielkiej idei", dla której chce poświęcić siebie i cudze rachuby, zapomniał o drobnej rzeczy—o... objaśnieniu czytelników: *jaka* to jest owa idea?

Bez podobnego określenia i bez dowiedzenia, że: ogół rozumie tę ideę i pragnie jej—będziemy zawsze jeździli po niebie na wozie z obłoków, końmi ze mgły, poganianemi biczem z piasku.

Ideą naprzykład naszych czasów jest coraz dokładniejsze równouprawnienie klas ludowych. Ale równouprawnić, znaczy—dać środki do skuteczniejszej pracy, lepszego bytu, umysłowego rozwoju. Trzeba więc pobudować więcej wygodnych mieszkań, naszyć taniej odzieży, wynaleść lub sprowadzić doskonalsze narzędzia i machiny, produkować więcej zboża i bydła, powiększyć liczbę nauczycieli i lekarzy.

Innemi słowy: chcąc urzeczywistnić wielką ideę emancypacji, trzeba przez dziesiątki lat wypełnić miljony drobnych prac przygotowawczych. Cóż bowiem dziś robotnikowi z tego, że na równi z kapitalistą ma prawo chodzić do teatru, jeżeli teatrów jest zamało, a w nich miejsca zadrogie?

Nareszcie, kochany Andersonie, nie należy wyobrażać sobie, iż — możemy uszczęśliwić ludzkość wbrew jej woli i jej własnemu pojmowaniu szczęścia.

— Ile ja muszę napracować się, zanim przekonam niemieckich robotników, że są nieszczęśliwi!—wzdychał onego czasu Lassal. — A i to jeszcze nie przekonywam ich gruntownie...

Tak wyglądają dwie najgłówniejsze polskie partje: zachowawcy śnią o przeszłości i o swoich „prawach do kierownictwa", postępowcy, zapatrzeni w obłoki, marzą o przyszłości i są skłonni do poświęceń. Ludzi zaś, którzyby organicznie pracowali dla teraźniejszości, według jakiegoś szerszego i głębszego programu—tymczasem nie ma.

— A cóż na to ogół inteligencji kraju?—zapytasz Andersonie.

Ogół?... Ogół jest konserwatywny w jednych sprawach, postępowy w innych, stosownie do potrzeb. Nie prosi nikogo o „kierownictwo" i nie żąda poświęceń, osobliwie takich, za któreby musiał płacić własną kieszenią i skórą. Każdy w nim pracuje na swoją rękę, jak umie i jak może, każdy uznaje konieczność poprawienia dawnych błędów i zaprowadzania nowych ulepszeń.

Nadewszystko zaś nie pyta nikogo o „wielkie idee", czując, że ta idea będzie wielką, która najlepiej sformułuje jego potrzeby i środki ich zaspokojenia.

Oto, kochany Andersonie, masz w ogólnych rysach wizerunek polskiego społeczeństwa. Nie jest ono „Chrystusem narodów", jak zapewniali jego poeci, ani tak złem i niedołężnem jak twierdzą jego nieprzyjaciele. Jest to społeczeństwo w pewnej części odnawiające się, w przeważnej—młode, które jeszcze nie odkryło swojej nowej drogi cywilizacyjnej. Zacięta nienawiść niemców świadczy o drzemiącej w niem sile, a reszta—jest w ręku Boga, który nawet w Grenlandji po zimie i półrocznej nocy, zsyła radosne lato."

Na tem przerywa się list Nordenskjölda.

Bolesław Prus.

ście wpłynął na zawiązanie stosunków Warszawy z Japonją w zakresie... ogrodnictwa.

Wiadomo, iż Japonja posiada przepyszne odmiany owoców, a zwłaszcza śliwek.

Kilka tych odmian sprowadziły już zakłady ogrodnicze w Berlinie i Belgji, lecz wcale ich nie myślą rozpowszechniać, pragnąc wyciągnąć dla siebie tylko wszystkie korzyści.

Otóż jeden z najlepszych naszych, pod względem teorji i praktyki, pomologów p. Zygmunt Kurtz, właściciel Otwocka, postanowił skorzystać z pobytu dostojnika japońskiego, aby wyjednać za jego pośrednictwem sprowadzenie odmian owocowych z Japonji.

Brak czasu nie pozwolił p. Kurtzowi kwestji tej szczegółowo umówić, lecz w zasadzie cała sprawa została postanowioną.

Dziś lub jutro p. Kurtz prześle pod adresem księcia Komatsu do Berlina szczegółowo sformułowane podanie i nie ma wątpliwości, że uprzejmy dostojnik japoński za powrotem do kraju wyśle do Warszawy wyborowe odmiany gruszek i śliwek.

= Dalsza podróż.

Turyści japońscy mają ułożoną dalszą marszrutę. Po kilkudniowym odpoczynku w Berlinie udadzą się do Danji, a ztamtąd powtórnie do Paryża, gdzie książę Komatsu ma zakupić przyrządy dla zakładającego się w Jeddo obserwatorjum astronomicznego.

Następnie już bez zatrzymywania się po drodze, drużyna japońska podąży do Konstantynopola, a w październiku przez kanał Sueski uda się z powrotem do kraju.

= Moda dla dzieci.

Wszechwładna moda nie zapomina i o swoich małoletnich poddanych.

W obecnej porze najmodniejszemi ubiorami dla chłopczyków są obcisłe kostjumy rybaków florenckich.

Trykotowe śpiczaste czapki zakończone pomponem i od połowy zwieszone na ucho są najmodniejszemi.

Ubiory marynarskie stanowczo zostały wykluczone, jakkolwiek moda lokalna wprowadziła dla chłopczyków uniformy tutejszego stowarzyszenia wioślarskiego.

Stroje dziewczynek pozbawione są w bieżącym sezonie wszelkiej charakterystyki, krój bowiem sukienek nie różni się prawie niczem od mody dla pań dorosłych.

= Przez inseraty.

W tych dniach jeden z tutejszych mieszkańców po kilkotygodniowej nieobecności powrócił do Warszawy wraz z małżonką...

Jest ona urodzona saksonka i p. *** poprzednio wcale jej nie znał.

Czytając przed kilku miesiącami inseraty w *Dresdener Nachrichten* znalazł tam ogłoszenie jakiejś wdówki poszukującej dozgonnego towarzysza bez względu na narodowość.

Pan *** przesłał swoją ofertę z dokładnem *curriculum vitae* i fotografję.

Wdówka mając mnóstwo ofert wybrała pochodzącą od warszawianina.

Po zawiązaniu korespondencji oboje bliżej się poznali i p. *** wyjechawszy na święta wielkanocne do Drezna powrócił teraz z żoną.

= Zwrot.

Donosiliśmy niedawno o śmierci J. Kirsztejna, który wygrawszy przed kilku laty na loterji klasycznej główną wygraną w sumie 75,000 rs., z powodu nieszczęśliwych spekulacyj, zakończył żywot w ostatniej nędzy.

Kirsztejn, stosownie do przepisów rabiniczych, zaraz po otrzymaniu wygranej złożył dziesięcinę w sumie 6,300 rs.

Z tej kwoty rabin dostał 1000 rs.

Obdarowany, dowiedziawszy się teraz o smutnem położeniu wdowy po Kirsztejnie, zwrócił jej otrzymaną sumę.

= Swawola.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej, naprzeciwko domu pod nrem 81-ym, podczas przejazdu wagonu tramwajowego dał się słyszeć huk, który zaalarmował pasażerów i spłoszył konia.

Okazało się, iż ktoś położył na relsach petardę pokojową, która eksplodowała.

Śledztwo celem wyszukania sprawcy swawoli zostało zarządzone.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym między godzinami 2-gą a 3-cią po południu, na Wołyńskiej pod nrem 23-im, w mieszkaniu E. Szapirowej, została spełnioną zuchwała kradzież.

Złodzieje wyłamawszy zamki, wynieśli niepostrzeżenie rozmaite przedmioty wartości kilkuset rubli, a nadto 100 rs. w gotówce.

Na dworcu kolei nadwiślańskiej, Zofji Krupowej skradziono prawie z pod ręki torebkę podróżną, w której znajdowało się 95 rs. w gotówce, oraz rozmaite weksle i dokumenta pieniężne.

= Zuchwała kradzież.

W dniu wczorajszym w parku łazienkowskim bawiła się pięcioletnia dziewczynka Karolka Wieczorowska pod dozorem bony.

Dziecko odbiegło na chwilę, łącząc się z innemi dziećmi, a gdy powróciło do siedzącej na ławie bony, okazało się, że nie ma broszki wartości kilkunastu rubli.

Na zapytanie bony dziewczynka odpowiedziała, iż jakiś pan zaczepiwszy ją, oświadczył, że jest jubilerem, a ponieważ broszka wymagała naprawy, zabrał ją i obiecał odnieść do domu.

Pomimo natychmiastowych poszukiwań zuchwałego złodzieja nie zdołano już odnaleść.

= Przejechanie.

Dziś rano na Bielańskiej prywatny ekwipaż przejechał Izaaka Markusa, 15-letniego chłopca.

Poszwankowanego, z ciężkiem obrażeniem odwieziono do mieszkania pod nr 63-ci na Nowolipie.

Woźnica Jan Kostjukow pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Samobójstwo obłąkanej.

Pomimo baczności rodziny Zofja K., która, jak donosiliśmy w dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera* dostała nagłego obłędu, nieszczęśliwa kobieta pozbawiła się życia.

Rodzice K. otrzymali o tem dziś rano telegraficzną wiadomość od zięcia.

Szczegóły samobójstwa dotychczas nie są wiadome.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Chłodnej pod nrem 43-im, zarządzający fabryką lamp Ferdynand Gantzmiller, w trakcie załatwiania jakiejś czynności upadł i nagle życi e zakończył.

Przyczyna śmierci nie jest wiadomą, zwłoki więc zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

+ W przyszłym miesiącu odbędzie się w Brześciu litewskim zjazd przedstawicieli kolei żelaznych w kwestji wypożyczania, czyli wzajemnej wymiany wagonów. W naradach zjazdu przyjmą udział przedstawiciele tutejszych kolei szerokotorowych.

+ Z powodu znacznie zwiększającego się ruchu na stacji Pruszków, zarząd kolei wiedeńskiej postanowił kosztem rs. 28,000 wybudować nowy dworzec, którego plany zostały już wykończone i zatwierdzone, a budowa jeszcze w r. b. się rozpocznie.

+ Wybory.

W Nowym Dworze odbyło się dnia 20-go b. m. zebranie członków straży ogniowej ochotniczej, celem dokonania wyborów.

Rezulat był taki, ie wybrano ponownie na na prezesa rady p. L. Behrensa i na naczelnika straży p. R. Morgenthalera, którzy te obowiązki pełnią zaszczytnie od lat kilku.

+ Sztuczna hodowla.

W okolicach Aleksandrowa pogranicznego istnieje wielki zakład sztucznej hodowli drobiu, a mianowicie w osadzie leśnej Służewo.

Drób' znajduje chętnych nabywców z dalszych okolic, a w czasie sezonu leczniczego całe transporta idą do Ciechocinka.

+ Drożdże dla gorzelni.

P. Wesołowski, technik gorzelniczy, pracujący w kaliskiem, wynulazł nowy rodzaj drożdży ekonomicznych dla gorzelni.

Drożdże te dają podobno ciągły i równy ferment.

+ Brak paszy.

W skutek późnej wiosny, w lubelskiem okazuje się brak paszy dla inwentarza, głównie zaś słomy.

Lat poprzednich można ją było kupić po rs. 2 k. 70 za kopę, a obecnie trzeba płacić po rs. 8, lecz i po tej cenie trudno dostać.

= Zabójstwo.

We wsi Łazy, gminie Kosiny, powiecie mławskim, jak donosi *Warsz. dniew.*, spełnioną została niedawno zbrodnia zabójstwa na osobie 24-letniej gospodyni właściciela wsi, Franciszce Barańskiej.

Od pierwszej chwili zawarcia związków małżeńskich z Antonim Barańskim pożycie jej nie należało do przykładnych i mąż mógł mieć zupełnie uzasadnione powody do zazdrości.

Przez czas jakiś nawet nie znajdowała się zupełnie w rodzinnych stronach i przebywała nad Donem, dokąd pociągnęły ją ideały przybrane w mundury kozackie, za któremi w ślady podążyła.

Powróciwszy w swoje okolice, przyjęła miejsce gospodyni w Łazach.

Tu przybył w odwiedziny mąż, a przyjęty gościnnie przez właściciela wsi, otrzymał pozwolenie przenocowania w kuchni.

Nazajutrz rano znaleziono zwłoki Barańskiej, broczące we krwi z raną od strzału pistoletowego na czole, a mąż jej zniknął bez śladu.

ZE ŚWIATA.

× **W Tomsku** odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kraszewskiego. Amatorowie wykonali pienia religijne. Katafalk był wspaniale przybrany, a zebranie publiczności w kościele katolickim niezwykłe.

× **Towarzystwo polek** zawiązało się w Paryżu pod kierownictwem pani Nabielakowej oraz dwu pań Gałęzowskich. Towarzystwo ma na względzie jedynie cele dobroczynne.

× **Teatr amatorski po polsku** odbył się w Grand Rapid, w stanie Cleveland. Grano tragedję „Zemsta z miłości", napisaną przez panią Samolińską.

× **Towarzystwo grosza polskiego,** złożone z samych kobiet, zawiązało się w Cleveland. Przewodniczącą jest Pelagja Tylewicz, sekretarką Jadwiga Urbanowicz. Towarzystwo ma charakter pomocy wzajemnej.

× **Jerzy Lapecht**, warszawianin, na kongresie astronomicznym w Paryżu odczytał elaborat, mający ważne znaczenie praktyczne. Mowa w nim jest o zastosowaniu fotografji do badania widnokręgu niebieskiego. Praca ta zwróciła uwagę dzienników naukowych.

× **„Lohengrin" w Paryżu.** Jak wiadomo, trzykrotnie odkładane przedstawienie „Lohengrina" na scenie teatru „Eden" zostało ostatecznie z powodu znanego zatargu prusko-francuskiego zaniechanem. Arcydzieło wagnerowskie miało być wystawione z wielkim przepychem, ztąd też przedsiębiorca narażony zostanie na olbrzymie straty. Same dekoracje kosztowały 100,000 fr., kostjumy 50,000 fr., olbrzymi organ na scenie 32,000 fr. Dla skompletowania chórów poddawano chórzystów specjalnemu egzaminowi, a do orkiestry pozamawiano wybitniejszych solistów. Licząc te ostatnie zobowiązania, straty z niedoszłego wystawienia „Lohengrina" wynoszą dla antreprenera 300,000 fr.

× **Wdowa po Offenbachu** zmarła w d. 22-im b. m. w Paryżu.

× **Polowanie na cmentarzu.** Na paryskim cmentarzu Père Lachaise odbywają się od pewnego czasu zawzięte łowy na króliki, które w znacznej ilości rozmnożyły się wśród grobów. Dozorcy cmentarza odbywają łowy nocą i obfitą zawsze zdobycz sprzedają następnie na rynkach paryskich.

× **Zbieranie kolekcyj** staje się manją powszechną w stolicach Europy, a szczególniej w Paryżu. Niedawno znaleziono tam właśnie u jakiegoś biedaka, zmarłego z głodu, kolekcję 80,000 biletów tramwajowych i marek omnibusowych. Kolekcja była nader starannie ułożona biegiem lat i rozpoczynała się od r. 1840-go.

× **Wachlarz królowej włoskiej,** ofiarowany jej przez damy florenckie, wystawiony jest obecnie na widok publiczny w „Palazzo Fenzi" we Florencji. Jest on cały z białego atłasu, inkrustowany hebanem i złotem. Na atłasie znajduje się przepyszne malowidło, będące dziełem znanego malarza Eljasza Volpi. Przedstawia ono uroczy krajobraz, skąpany w różowym odblysku zorzy, a na tem tle—prześliczna grupa kobiet. Punkt środkowy malowidła stanowi sama królowa w stroju greckim, a wokoło grupują się alegoryczne postacie kobiece: Miłosierdzie, Nadzieja, Wiara, Religja i Praca. Dalej w głębi widnieje siedm innych postaci: Mądrość, trzy Gracje, Skromność, Kobieta-żona, a wreszcie genjusz Włoch, kładący wieniec na głowę królowej. Całość wywiera głębokie artystyczne wrażenie. Koszt tego wachlarza królewskiego wynosi 4,000 lirów.

× **F ora górska** zagrożoną jest zupełnem wyniszczeniem skutkiem ciągłego łupiestwa, raz ze strony turystów, a powtóre ze strony przekupniów, którzy prowadzą formalny handel szarotką i innemi gatunkami kwiatów alpejskich. Otóż aby zapobiedz temu, w sferach miłośników flory górskiej, a szczególniej w gronie członków klubów alpejskich, powstała myśl utworzenia na górach św. Bernarda, Simplon i t. d. ogrodów botanicznych, w którychby hodowane były zagrożone wyniszczeniem gatunki kwiatów. Obecnie funkcjonuje już podobna stacja na *Tète de mouton* (2,300 m.), w pobliżu Vissoye, w dolinie Wallis, gdzie prócz gatunków flory szwajcarskiej hodowane są rośliny z Pirenejów, Himalajów i Kaukazu. Zebrane ztąd nasiona zarząd stacji rozsiewa w miejscach mniej znanych i niedostępnych, prowadząc w ten sposób walkę z niszczycielami.

× **Źródło nafty** otwarło się znowu w Baku. Fontanna nafty, piasku i dużych kamieni ma bić, według zapewnień, do wysokości 350 metrów (?). Uchwycono ją w kilka rezerwoarów, lecz po ich zapełnieniu utworzyło się jezioro naftowe, które przedarło się i upływa do morza. Usiłowania, żeby odpływ zatamować, dotąd nie powiodły się. W opowiadaniu tem jest trochę przesady, gdyż np. największa z bijących źródeł, Wielki Gajzer islandzki, dosięga zaledwie wysokości 33 metrów, w ten sposób źródło w Baku przewyższałoby Gajzer 10 razy.

× **Fotografja w usługach policji.** Do kompletnego rynsztunku ajenta policyjnego w Anglji i Ameryce, oprócz rewolweru i kastetu, przybywa obecnie aparat kieszonkowy fotograficzny, który za pociśnięciem sprężyny „chwyta" przynajmniej fizjognomję pickpoketa, o ile ujęcie „wolnego obywatela" jest w danej chwili niemożliwem. Otrzymane w ten sposób albumy mają stanowczo wyższość nad kolekcjami biur policyjnych na lądzie stałym Europy, gdzie „oryginały", wiedząc o istnieniu „kopij", starają się odpowiednio zmieniać swoją powierzchowność. Wielkie również usługi oddają urządzone przy kasach bankowych aparaty fotograficzne. Jeżeli po wydaniu pieniędzy w kasjerze nagle rodzi się podejrzenie co do osoby odbiorcy, dostatecznem jest pociśnięcie guzika, aby utrwalić jego fizjognomję i otrzymać poważną wskazówkę dla dalszych poszukiwań policyjnych.

× **Jeden z maszynistów kolei amerykańskich** obliczył drogę, którą przebiegł na lokomotywie od czasu

wstąpienia do czynnej służby. Otóż z obliczenia tego wypadło, iż w ciągu 31 lat maszynista ów ujechał przeszło 2 milj. kilometrów, czyli 50 razy wzięty obwód kuli ziemskiej. Ostatnia jego lokomotywa przebiegła przestrzeń 314,414 kilometrów, co równa się blisko 8-iu podróżom naokoło ziemi po równiku lub innem wielkiem kole globu ziemskiego.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wyjazd ucznia szkoły technicznej do Szczawnicy.

R. M. kop. 15,—Ż. rs. 1, — zebrane w majątku Dojlydy rs. 10,—G. M. rs. 1.

Na kupno maszyn dla pracujących kobiet.

B. G. rs. 1.

— Zegarek znaleziony w Saskim ogrodzie, odebrać można za udowodnieniem w naszym kantorze.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Artymowicz,** b. urzędnik dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, obywatel miasta Skierniewice, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 76, zakończył życie w dniu 26-ym kwietnia 1887 r. W głębokim smutku pozostali: córka, zięć, synowie i siostry zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 29-ym kwietnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele katedralnym św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—474

† Ś. p. Kamilla z Jakubowskich **Szmater,** żona majstra szewckiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 27-ym kwietnia 1887 r., przeżywszy lat 52. W smutku pozostały mąż z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w piątek, to jest dnia 29-go kwietnia, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1480—

† Ś. p. Aleksander **Kuhnke,** inżenier dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, ostatnio emeryt, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 71, zmarł w Skierniewicach dnia 27-go kwietnia r. b. W głębokim żalu pogrążeni synowie, córki i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 29-go kwietnia r. b., o godzinie **2-ej** po południu, z domu na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. —473—

† Dnia 30 kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława **St. Claira,** *b.* kapitana wojsk angielskich, a następnie jenerała wojsk tureckich, syna Aleksandra Bower de St. Clair i Pelagji hrabianki Kossakowskiej łowczanki litewskiej, zmarłego dnia 24-go stycznia r. b. w Ligneuville, na które pozostałe synowice zapraszają krewnych i przyjaciół. —1473—

† W dniu 29-ym kwietnia, to jest w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Matyldy z Daleckich **Grąbczewskiej,** na które pozostały mąż wraz z synami zaprasza. —1471—

† W piątek, to jest dnia 29-go kwietnia, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stankiewicza,** odprawione będzie w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa syn i córka zapraszają. —1470—

† Za duszę ś. p. hrabiego Kazimierza **Stadnickiego,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w dniu 29-ym kwietnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża. —1477—

† Jutro, to jest w piątek dnia 29-go kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy z Rurawskich **Rykowskiej,** odprawioną zostanie żałobna msza święta o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu. —1478

— Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w smutnym obrządku odprowadzenia na miejsce wiecznego spoczynku zwłok b. p. ukochanej matki naszej Rozalji z Rozengartenów **Lewy,** składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

—472— **Rodzina.**

Z CESARSTWA.

List z Galicji, zamieszczony w *Moskowskich Wiedomostiach*, rozpoczyna się od wyrzutów czynionych publicystyce rosyjskiej. Oto jak pisze korespondent:

„Gazety rosyjskie bardzo rzadko wspominają o naszej ojczyźnie. Niestety widocznie interesuje ona Rosję nie więcej niż jakakolwiek prowincja Niemiec albo Francji. Jeżeli wreszcie nawet zdarzą się w dziennikach rosyjskich jakie wiadomości o Galicji, to po większej części nie można ich czytać bez oburzenia. Z wyjątkiem *Moskowskich Wiedomosti*, w innych gazetach nas nazywają *rusinami*, miasto Lwów nazywa się w prasie rosyjskiej *Lemberg* i t. p. Dziwnem nam się wydaje, jakim sposobem publicyści rosyjscy mogą nie wiedzieć, że galicyjska albo czerwona Ruś należy do narodowego i cerkiewnego organizmu rosyjskiego, tak samo jak gubernje kijowska i wołyńska albo podolska, i że jak niedorzecznością jest pisać o rusinach guberuji kijowskiej lub wołyńskiej, tak samo jest niedorzecznością pisać o rusinach podkarpackich. Sama nazwa *rusin* została narzucona ludności małoruskiej jedynie w celu stworzenia zapory między nią a Wielkorosją. Termin ten zniknie skoro tylko zniknie panowanie polszczyzny w Galicji. Tak to nazwa rusin znikła zupełnie na Ukrainie, Podolu i Wołyniu z chwilą ustania tam rządów polskich, w galicyjskiej zaś publicystyce polskiej używa się jej tylko w wyżej wspomnianym celu politycznym. A że w Galicji nikt sam siebie nie nazywa rusinem, za najlepszy dowód służyć może ten fakt, że każdy czerwono-rosyjski włościanin na zapytanie: kto jesteś, zawsze da odpowiedź: „*jestem rosjanin, moja żona jest rosjanka*“ — w tych chyba tylko miejscach — jak po miastach, gdzie przemaga wpływ polski, można kiedyniekiedy usłyszeć termin *rusin*, o który polacy bardzo dbają. Ale publicystyka rosyjska powinna przecież pisać o nas nie ze stanowiska jakichś tam polsko-politycznych wyrachowań **i raz na zawsze porzucić termin rusin,** rusiński, i nazywać nas, jeżeli już nie poprostu rosjanami, to przynajmniej czerwono-rosjanami albo karpato-rosjanami.“

Jak pisze z Sofji korespondent *Odesskiego Wiestnika*, rejencja bułgarska, myśląca tylko o własnem bezpieczeństwie, chce zamienić całą Bułgarję na wielki ufortyfikowany obóz i dlatego

„wszyscy mieszkańcy bez względu na narodowość i wyznanie, zostają zaliczeni do szeregów nowej armji, która się nazywa pospolitem ruszeniem. Skoro tylko kogo zaliczą do pospolitego ruszenia, zostaje odprowadzony przemocą do kapelana pułkowego dla złożenia przysięgi, poczem uzbrajają go w karabin Krnka albo Schneidera i ćwiczą pod komendą kilku podoficerów drużyny, konsystującej w naszem mieście. Zupełnie tak samo postępują z turkami, z tą tylko różnicą, że od tych ostatnich przysięgi nie odbiera duchowny prawosławny lecz mufti turecki Ofuz-Bilal, w asystencji dowódcy drużyny Popowa, albo jego pomocnika kapitana Simeonowa.“

Gazetom rosyjskim komunikują ze Lwowa o następnym wypadku:

„Na kolejowej stacji pogranicznej Oświecim, na granicy austrjacko-pruskiej, z rozporządzenia władzy pruskiej zatrzymany został pociąg z 600 pasażerami polakami, udającymi się z rozmaitych okolic poznańskiego do Krakowa, dla złożenia hołdu zwłokom Kraszewskiego. Władze pruskie uznały taką pielgrzymkę za niepotrzebną i zwróciły podróżnych z powrotem do domów.”

Nowoje Wremja, wyliczywszy rozmaite niepowodzenia, jakie w ostatnich czasach spotkały kanclerza niemieckiego tak na polu polityki zagranicznej jak i wewnętrzej, powiada:

„Trudno, rozumie się przypuścić, aby taki mąż stanu jak ks. Bismark pogodził się z myślą doznanych niepowodzeń. Niepowodzenie może chyba obudzić w nim tem silniejsze postanowienie dojścia do zamierzonych celów innemi środkami. Zadziwiłoby nas bardzo, gdyby wiosna i lato 1887-go r. minęły bez nowych, niespodziewanych wypadków, obchodzących wprost Rosję, Francję a może nawet i Włochy.”

Z *Russkich Wiedomosti* dowiadujemy się, że według listu z Petersburga otrzymanego przez pewną znaną osobistość w Odesie, przedstawienie pod decyzję projektu obłożenia podatkiem paszportów zagranicznych zostało odłożonem do czasu nieoznaczonego.

Omawiając po raz drugi najnowszy sensacyjny fakt z dziedziny polityki — aresztowanie komisarza francuskiego przez władze niemieckie, *Petersburskija Wiedomosti* zwracają uwagę na ten szczególny zbieg okoliczności, że stało się to właśnie po wyjeździe posła niemieckiego, hr. Münstera.

„Niemiecki *chargé d'affaires*, o ile sądzić można z telegramów, udzielił rządowi francuskiemu bardzo skąpych wyjaśnień z powodu tego niepokojącego zajścia: rząd niemiecki nie zaprzecza temu, że aresztowanie Schnaebelego nie nastąpiło w skutek nieporozumienia, lecz na mocy rozporządzenia niemieckich władz sądowych i zastrzega sobie zdecydowanie sprawy wspólnie z rządem francuskim.

„W Berlinie są tego zdania, że w danym wypadku władze niemieckie dały dowód czujności, jaką im nakazuje obowiązek służby. Żeby tylko ta nadzwyczajna czujność nie zaprowadziła Niemiec zanadto daleko. Zresztą wkrótce wszystko się wyjaśni. Jedno z dwojga: albo Niemcy pośpieszą z przeproszeniem (czego trudno się spodziewać po tonie pierwszych objaśnień) albo po tem — drugiem już z kolei wyzwaniu Francji, nastąpi jeszcze nowe, poważniejsze...“

Z OSTATNIEJ POCZTY.

W dniu dzisiejszym królestwo rumuńscy składają wizytę cesarzowej Elżbiecie austrjackiej w Mehadji i zabawią tamże do jutra wieczorem.

P. Herbette przedstawił na poniedziałkowej konferencji z hr. Herbertem Bismarkiem temuż, jak wiadomo, dwa listy Gautscha do Schnaebelego. W pierwszym zaprasza Gautsch swojego kolegę na rozmowę w sprawie prywatnej. Schnaebele odpowiedział, że mieszka w Pont-à-Mousson i tam załatwia interesa prywatne. Wówczas p. Gautsch wezwał Schnaebelego, aby przybył na granicę w sprawie obalonego słupa granicznego. List kończył się temi słowy: „Bądź pan pewien, że winnego znajdziemy.” Schnaebele sądził, że jest wezwany w interesie służbowym i dlatego udał się na oznaczone miejsce.

Na wtorkowej radzie ministrów Flourens przedstawił depeszę o rozmowie Herbette'a z hr. Herbertem Bismarkiem, odbytej dniem wprzódy. Rozmowa pozostała bez rezultatu, ponieważ akta śledcze z Metzu dotąd nie były nadeszły, hr. Herbert Bismark mógł przeto powołać się na nie tylko gołosłownie, utrzymując, że aresztowanie nastąpiło na ziemi niemieckiej. O listach Gautscha nie chciał na teraz mówić. Flourens uwiadomił kolegów, że nowy kurjer odjechał do Herbette'a ze świeżemi dokumentami; oprócz tego minister wysłał obszerną depeszę do Herbette'a, dającą mu instrukcje na wypadek powtórnej wizyty u hr. Herberta. Akta śledztwa niemieckiego zatrzymane zostały dłużej niż oczekiwano w Strasburgu, gdzie przebywa delegat lipskiego trybunału państwa Leoni i bada je osobiście namiestnik, ks. Hohenlohe.

Listy, któremi p. Gautsch zwabił Schnaebelego na ziemię niemiecką, noszą datę 13-go i 16-go kwietnia r. b. Gautsch informuje w nich „kochanego kolegę”, że odkryto nieprzyjazne dla rządu niemieckiego knowania i Schnaebelemu tylko uda się zapewne odkryć winnych, dlatego prosi go o przybycie na granicę, **celem ułożenia się o wspólne przeprowadzenie kampanji.** Tutaj dodać należy, że Schnaebele, słynący z rzadkiej bystrości śledczej, kilka już oddał rządowi niemieckiemu ważnych przysług, przyczyniając się do odkrycia poszukiwanych przez władze tamtejsze morderców i złodziejów. Schnaebele, otrzymawszy powyższe wezwanie, udał się na granicę w mniemaniu, że chodzi o odbycie urzędowej konferencji; aresztowany został przeto w chwili, gdy spełniał funkcję urzędową. To czyni jego uwolnienie koniecznem.

Hr. Leydern uwiadomił w poniedziałek wieczorem ministra Flourensa, że do owej chwili dokumenta zarządzonego śledztwa w sprawie Schnaebelego nie nadeszły. Dlatego projektowana na wtorek rada ministrów nie doszła do żadnego rezultatu.

Z Londynu donoszą, że od wtorku rząd francuski mniejszą żywi otuchę w pomyślne załatwienie sprawy Schnaebelego.

Rochefort pisze w *Intransigeant*: „Bez wypowiadania wojny i bez pancernych proklamacyj wykonajmy przysięgę, że nie zwrócimy się ani do niemieckiego szewca, ani do niemieckiego krawca, ani do niemieckiego bankiera... Niepodobna znaleźć lepszej odpowiedzi na obelgę nam wyrządzoną przez Bismarka! On aresztuje francuzów, którzy mu wpadną w ręce, my wyrzucimy niemców za drzwi... Ogłośmy zdrajcą każdego francuza, który wchodzi w służbę do niemca.”

Partja zachowawcza kościoła ewangelickiego w Prusach, przeciw której projektom autonomicznym świeżo w sejmie pruskim oświadczył się ks. Bismark, odbyła onegdaj konferencję w Berlinie, na której powzięto kilka ważnych uchwał, ograniczających wpływ rządu i sejmu przy obsadzaniu urzędów kościelnych, tudzież żądających udziału synodu w mianowaniu profesorów teologji i hojniejszego uposażenia kościoła ewangelickiego.

Wybuch dynamitowy, jaki nastąpił w czwartek o północy przed domem majora Popowa w Sofji, naprowadził rząd tamtejszy na ślady spisku. Chodziło o zamordowanie ośmiu osób, stojących na czele rządu, armji i centralnych urzędów. Aresztowano dotąd czterech podejrzanych oficerów.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W*)—*Norddeutsche allgemeine Zeitung* w dalszej polemice z *Warszawskim dniewnikiem* oświadcza: Twierdzenie *Dniewnika*, jakoby polityka wschodnia Austrji popieraną była przez Niemcy, niezgodnem jest z prawdą. Niemcy popierają politykę wschodnią Rosji w równej mierze jak Austrji. Faktem jest, że traktat berliński, *respective* przyprowadzenie go do skutku, było usługą przyjaźni, wyświadczoną Rosji przez Niemcy. Zaprzeczanie temu faktowi ze strony *Warszawskiego dniewnika* dowodzi upartego zamiłowania w przeczeniu prawdzie. Kongres berliński zwołanym został na życzenie Rosji; Niemcy popierały na tym kongresie wszystkie życzenia Rosji i przyczyniły się do ich urzeczywistnienia. Żale swoje powinna Rosja stosować do ks. Gorczakowa. Dla Niemiec kwestja posiadania Bośnji i Hercegowiny była zawsze obojętną.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Półurzędowe *Politische Nachrichten* mówią, że jeżeli będzie udowodnionem, że Schnaebele przeszedł granicę na zaproszenie Gautscha, to list tego ostatniego powinien być uważany jako dokument poręczający wolny przejazd i dlatego aresztowanie Schnaebelego nie może być uważane za legalne.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W sprawie Schnaebelego zapewniają urzędownie: Czy Schnaebele przekroczył ziemię niemiecką wskutek wezwania komisarza Gautscha, jest rzeczą dotąd niewyjaśnioną. Śledztwo w tym kierunku toczy się obecnie. Jeżeli nastąpiło istotnie podstępne wezwanie, potrzeba będzie uwolnić więźnia. Aresztowanie nastąpiło wskutek zarządzenia odpowiedniej władzy sądowej na mocy zgromadzonego materjału dowodzącego winy Schnaebelego.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Dzisiaj ma się odbyć rada ministrów. Ministrowie Granet i Milaud przerwali swą podróż z Algieru do Tunisu i wsiadają dzisiaj w Philippeville na okręt, aby śpiesznie powracać do Francji.

Sofja 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Prezes rządu Radosławow opuścił Warnę i udał się do Burgas.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. O.*—Notatka, wypisana z książki Onacewicza, a powtórzona z rękopisu Albertrandego, nie jest bynajmniej w sprzeczności z uwagą, podaną przez recenzenta pracy prof. Zakrzewskiego w № 104-ym naszego pisma. Dlatego właśnie. aby kandydatura Stefana, rzeczywiście gorliwie przez Portę zalecana, mogła się urzeczywistnić, potrzebnemi były między innemi i owe argumenta brzęczące, o jakich nasz recenzent, na podstawie dzieła Zakrzewskiego i niezaprzeczonych dokumentów archiwalnych, wzmiankuje. Jak więc pan widzi, nie ma między nami sprzecznych poglądów.

— *Panu W. B. w Płocku.* — Fabryka Lenczewskiego, róg Marszałkowskiej i Złotej.

— *Prenumeratorowi.*—Aresztowany nazywa się Schnaebele, przypadek drugi zatem jest Schnaebelego. a nie Schnaebla.

— *Panu L. D. B. w Kl.*—Styl zwięzły i treściwy nazywany jest *lakonicznym*. Nazwa ta jest przyjęta i nie może być w tem samem znaczeniu zastąpioną przez przymiotnik *spartański*. Tego ostatniego używa się mówiąc np. o wychowaniu, obyczajach, sposobie życia i t. p., ale nigdy o stylu. Ztąd wynika, że zdanie „powiedział to po spartańsku", zamiast „powiedział to lakonicznie" jest tak samo niewłaściwem. jak byłoby np. wyrażenie „obyczaje lakoniczne" użyte zamiast „obyczaje spartańskie".

— *Panu A. K.*—Równie dobre są wyrażenia: „palma jest zwiastunem", jak „palma jest zwiastunką", jakkolwiek to ostatnie formalnie wydaje się poprawniejszem. Zgody rzeczowników w rodzajach tak samo nie wymaga tu gramatyka, jak w wyrażeniach: „kobieta jest człowiekiem", „jabłko jest owocem" i t. p.

— *Panu Gustawowi Cich.*—Szkoła gorzelnicza w Żabikowie nie znajduje się w Galicji lecz w W. Ks. Poznańskiem, natomiast w Galicji istnieje szkoła gorzelnicza w Dublanach, pod Lwowem, urządzona przy wyższej szkole rolniczej. Kurs całkowity trwa tam trzy miesiące, a to przez kwiecień, maj i czerwiec. Kierownikiem kursu gorzelniczego jest dr. Roman Wawnikiewicz i do niego po bliższe informacje udać się należy.

— *Panu J. Ł. we Włocławku.*—Oprócz rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń inwentarzy od pomoru, które ma reprezentację w Warszawie, nie ma żadnej innej tego rodzaju instytucji w Królestwie Polskiem. Należałoby więc chyba raz jeszcze zwrócić się do reprezentanta Towarzystwa.

— *Panom Ad. Ad. Żórawia i Henrykowi L.*—Nie jesteśmy upoważnieni do wymieniania nazwiska kupca, możemy mu natomiast zakomunikować adresy panów.

— *Panu B. B. w Siewierzu.*—Dla uzyskania patentu na wynalazek podaje się prośbę do departamentu przemysłu i handlu z załączeniem opisu i rysunków, oraz opłaty stemplowej. Prośbę taką wnosić należy za pośrednictwem kancelarji jenerał-gubernatora, gdzie też bliższych informacyj zasięgnąć można. Z chwilą wniesienia prośby i opłaty własność wynalazku jest już zastrzeżoną i zabezpieczoną.

— *Panu Leonowi Fi..wi z Krochmalnej.*— Drzewa bukszpanowego do rysowania nabyć pan może u dostawcy *Tygodnika ilustrowanego*, p. Skarzyńskiego, mieszkającego przy ul. Nowolipki pod № 7-ym.

— *Stałemu prenumeratorowi A. Strz.*— Miscellanca Wojciecha Kojałowicza wydane były w Wilnie r. 1650-go po łacinie; polskie tłumaczenie nie egzystuje. Herbarze Niesieckiego (w wydaniu Bobrowicza, 10 tomów) są obecnie bardzo rzadkie. Egzemplarz nie kolorowany kosztuje rs. 60, z herbami kolorowanemi na papierze welinowym rs. 180 do 200. Nie kolorowany posiada na składzie księgarnia Gebethnera i Wolffa.

— *Panu Kr. Ł.*—Z wielu podręczników do gimnastyki wymieniamy: Wagner „Gimnastyka domowa według dra Schrobera" (z 30-ma drzeworytami), w 2-ch cz., w cenie kop. 90; Majewski „Przewodnik do gimnastyki pokojowej"—30 kop.; „Gimnastyka racjonalna jako część dyjetetyki", w 2-ch cz., w cenie rs. 1 kop. 20.

— *Panu K. B.*—Dotychczas widzieliśmy kurs volapüku z niemieckim, francuskim i rosyjskim objaśnieniem. Polskiego dotąd nie ma.

GIEŁDA.

Warszawa, 28-go kwietnia.

Zupełnie normalnie i zgodnie z przewidywaniami po wczorajszej, chociaż tak drobnej zwyżce w Berlinie i przy szacowaniach również nieco wyższych, 178.50 sięgających, kursa walut obcych na giełdzie naszej obniżyły się cokolwiek—że zaś i pokup ze strony banków dziś się nie objawiał, przeto i w ciągu trwania czynności giełdowych dążność była zniżkowa, zależnie zawsze od gatunku papieru.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 56.40 i drobną sumę po 56.25 kupiono. Krótkoterminowe 56.27½ w żądaniu, płacone były 56.20, 56.15, 56.12½, 56.10 i później 56.07½, 56.05, 56.02½.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 11.38½ żądano, 11.36 płacono.

Na **Paryż** 45.35, przy tranzakcjach po 45.27½ i 45.17½.

Na **Wiedeń** 90.10 w żądaniu. Płacono 89.76, 89.70, a także 89.85, jak się dało.

Papiery prawie bez ruchu.

Listy likwidacyjne 94.40 i 94.30.

Pożyczka wschodnia również nominalnie 100.

Listy zastawne ziemskie I II, III i IV po 101.80 ofiarowywano, bez oddawców. Serja V 100.85 w żądaniu.

Listy miejskie 100.50, 99.90, 99.15 99.10.

Obligów nie notowano.

Listy łódzkie 95.75, 95 i 94.75.

Z Akcyj zanotowano poszukiwanie bankowych: handlowego po 328, dyskontowego po 290. Akcje Zawiercia po 255 płaconoby.

Godz. 12. Usposobienie niepewne. Kursa bez zmiany.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 28-go kwietnia r. b.

Dostawy zbożowe i dziś nie były znaczne. Usposobienie jednak rynku jest wyczekujące, niepewne. Późno dopiero zaczęto traktować i kupowano nie wielkie ilości. *Pszenicy* 500 korcy, z których wyborową po 8.05 do 8.10. białą po 7.92½, pstrą po 7.80 do 7.87½ płacono. *Żyta* około 600 korcy nieco chętniej kupowano—wyborowe 4.95, 5 rs., 5.05. 5.10 płacono z odstawą na wiatraki; nieco słabsze 4.85. *Jęczmienia* 120 korcy ofiarowano bez odbiorców. *Owsa* 120 korcy rozprzedano po 2.80, 2.85 do 3 rs. stosownie do gatunku.

Siana i *słomy* tylko drobne ilości zaledwie na detaliczną sprzedaż wystarczające.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Chata za wsią". Jutro: „Fra-Diavolo" (występ panny Russel). — *Rozmaitości.* Dziś: „Dzisiejsi" i „Szczęście małżeńskie". Jutro: „Nasi zięciowie".—*Mały.* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Baron cygański". Jutro: „Sinobrody".

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa. (6)

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu marcu roku 1887 przez warszawską jeneralną reprezentację Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor" za szkody, zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i kraju północno zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A. Królestwo Polskie.

	Rs.	k.
Tyc Antoni, Lipe, powiat kaliski	474	27
Cybulski Józef, Kupinin, powiat kolski	1,647	24
Kmita Józef, Ocieseki, powiat kielecki	80	85
Stefan i Stanisława małżonkowie Katerla, Zarogów, powiat miechowski	2,411	32
Wojewódzki Euzebjusz, Dalechowice, powiat pińczowski	5,206	75
Komornicki Ludwik, Terczyn, powiat pińczowski	133	83
Tarnowski Franciszek, Dąbrowa, powiat iłżecki	2,169	30
Dłużniewski Rubin, Sincice, powiat opoczyński	224	40
Zauberman Alter, Romanówek, powiat krasnostawski	189	37
Fischman H. i Wechsler S., Bieniew, powiat błoński	182	—
Kopczyński Józef, Młodochowo, powiat płocki	183	54
Purzycki Ksawery, Zmijewo-Gaje, powiat mławski	190	45
Mąkolski Juljan, Bożewo, powiat sierpecki	888	22
Mankielun Karol, Mankuny, powiat sejneński	477	10

B. Kraj północno-zachodni.

	Rs.	k.
Korowaj Kazimierz, Olszymowo, powiat wołkowyski	907	—
Władyczańska Alina, Koniuchy, powiat wołkowyski	300	—
Tarasowicz Konstanty, Koniuchy, powiat wołkowyski	415	—
Pikuła P. i Czekanowski J., Dobromierz powiat brzeski	90	—
Mendelsohn Leib, Rawdań, powiat kowieński	1,789	—
Sukcesorowie Franciszka Karpia, Czelki, powiat poniewieżski	1,391	38
Książę Aleksander Wittgenstein, Jamonty, powiat lidzki	80	—
Gumowski Piotr, Petropol, powiat Święciański	100	—
Książę Antoni Radziwiłł, Zacierzewo, powiat miński	350	—
Książę Antoni Radziwiłł, Haraburdowszczyzna, powiat miński	280	—
Książę Antoni Radziwiłł, Nowinki, powiat słucki	70	—
Książę Antoni Radziwiłł, Mała Bałwań, powiat słucki	680	—
Książę Antoni Radziwlłł, Ceperski Gaj, powiat słucki	140	—
Książę Antoni Radziwiłł, Wojniłowicze, powiat słucki	280	—
Książę Antoni Radziwiłł, Deniskowicze, powiat słucki	886	90
Książę Antoni Radziwiłł, Wielka-Bałwań, powiat słucki	735	—
Książę Antoni Radziwiłł, Pankratowicze, powiat słucki	140	—
Książę Antoni Radziwiłł, Kuszczyce, powiat słucki	70	—
Książę Antoni Radziwiłł, Nowosiołki, powiat słucki	714	—
Myślicka Gabrjela, Puperów, powiat nowogródzki	1,000	—
Ickowicz Judel, Mołodniak, powiat nowogródzki	870	—
Woziński Franciszek, Aleksandrówka, powiat bychowski	1,457	—
Łącznie	**27,803**	**92**

Członek komitetu nadzorczego

Włodzimierz Gawroński.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A. Królestwo Polskie.

	Rs.	k.
Schmidt Adolf, Warszawa	449	80
Krotka Wolf, Warszawa	4	—
Stencel Abram, Rypin	76	—
Majewski Karol, Ożarów, powiat opatowski	41	62

B. Kraj północno-zachodni.

	Rs.	k.
Steffen Adolf, Topołe, powiat białostocki	35	—
Szpor Edward, Wilno	90	—
Okuń K. i Beinensohn H., Mińsk	78	75
Erenburg Lejwig, Bobrujsk	23	88
Książę Antoni Radziwiłł, Nieśwież, powiat słucki	350	—
Łącznie	**1,149**	**05**

Ogółem wypłacono w miesiącu marcu 1887 r. **28,952 97**

Warszawa, dnia 20 kwietnia 1887 roku.

Jeneralny reprezentant Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor"

(465) **Edward Epstein.**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go kwietnia 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.27½	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.38½	—.—
Paryż 100 franków „ „	45.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	90.10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	101.80
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.50	—.—
„ „ „ II	99.90	—.—
„ „ „ III	99.15	—.—
„ „ „ IV	99.10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.40	—.—
„ „ małe	94.30	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.—	—.—
III „ „ rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	328.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	290.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	255.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 166¼
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 35½
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 233½
Od Listów likwidacyjnych kop. 155½
Od Obligów m. Warszawy kop. 20

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 28-go kwietnia 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	780	787
„ „ biała . . .	—	—	792	—
„ „ wyborowa .	—	—	805	810
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	510
„ średnie	—	—	485	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	280	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 28-go kwietnia 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop 99⁵
„ Garniec rs. 2 kop. 60.



ŚLEDZIE POCZTOWE.

Pierwszy transport Śledzi pocztowych tegorocznego połowu, **nadszedł do Składu Win, Delikatesów,** oraz **Cygar Hawańskich Ant. Stępkowskiego.** 767

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

„MAGAZYN MOSKIEWSKI”,

Bielańska № 7, w Hotelu Krakowskim.

znów otrzymał w wielkim wyborze **płótna Jarosławskie** na koszule i prześcieradła, **Obrusy** białe i kolorowe, **Serwety** stołowe i deserowe, **Ręczniki, Kołdry pikowe, damską i męzką bieliznę, Szyrtyng, Kreton, Madapolam, Kanifas, Nansuk** i inne wyroby bawełniane, **Pończochy, Skarpetki** i t. p.

Magazyn uważa za zbyteczne rozwodzić się o dobroci i taniości towarów, gdyż zjednana w ciągu krótkiej dopiero egzystencji składu renoma i wdzięczność stałych klijentów, są dostatecznem świadectwem sumienności firmy i dobroci towarów, to też tych samych zasad sprzedawania prawdziwie dobrego towaru po możliwie nizkich cenach, skład trzymać się będzie i nadal, ażeby tą drogą osiągnąć jaknajwiększy obrót.

Magazyn przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę męzką i damską i wykonywa takowe sumiennie i w jaknajkrótszym czasie.

Cenniki wysyłają się na żądanie. 799R

SŁAWUTA

(Stacja Drogi Żelaznej Brzesko-Kijowskiej),

Zakład Kumysowy, Hydropatyczno-Kąpielowy, oraz Stacja Leśna,

otwarta od 15 (27) Maja do 15 (27) Września.

Bliższe szczegóły wysyła bezpłatnie Kancelarja Zakładu w Sławucie na każde zażądanie.

Właściciel Zakładu — **Dr. L. Przesmycki.**
Dyrektor Lekarski — **Dr. H. Dobrzycki.** 636

Najnowsze fasony
KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,

poleca na nadchodzący sezon w wielkim wyborze

FABRYKA SZYMONA CUKIER.

Skład główny, Dzielna № 15 róg Karmelickiej.

Filje: **Niecała № 6. Świętojerska № 38.** 832R

Ceny stałe lecz bardzo przystępne.

Pensjonat dla Panien pierwszorzędny w Berlinie.

Do naszego pensjonatu przyjmowane są młode panienki, które uczęszczają do szkół, oraz te, które zamierzają pobierać wyższe wykształcenie.—Wykłady nauk, języków, muzyki, rysunków, robót ręcznych.—Najlepsze referencje.—Bliższych szczegółów i programów udzielają:

Siostry Lebenstein, egzamin. Nauczycielki. **Berlin,** Kleinbeerenstr. 28.

750R

Na Miesiąc Maj.

W Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, oraz w Filji przy ulicy Senatorskiej № 32, są do nabycia:

Bieńkowski Konstanty Ks. Miesiąc Maj dla niewiast chrześcijańskich, ułożony na uczczenie Marji Bogarodzicy.—Kop. 30.

Prokop. Czytania majowe o cnotach Marji. Warszawa. Kop. 25.

Prokop Ks. Kapucyn. Miesiąc Marji dla wspólnie odprawiających to nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga-Rodzicy zaofiarowany. Wydanie II-e. Kop. 20.

Pawłowski Paweł ks. Marja uwielbiona w litanji Loretańskiej, nabożeństwo majowe do Najświętszej Marji Panny. Kop. 60.

Prokop Ks. Kapucyn. Nowy Miesiąc Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie 4-e. Kop. 40.

W wymienionych wyżej księgarniach nabyć można **wszystkie inne Książki na Miesiąc Maj wydane.** 726r

WANDA.

Jedyny Specjalny Skład

KORONEK krajowych

zaopatrzony został wielkim wyborem:

Haftów szwajcarskich i krajowych.
Firanek.
Fartuchów fantazyjnych, gospodarskich, damskich i dziecinnych.
Sukienek wełnianych i lekkich, oraz
HERBATY firmy Szlakowa,

W WARSZAWIE,
Plac Zielony (Erywańska № 16).



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 12r

Operatorka odcisków

do wyjmowania różnych zastrzałych narostów, jakoto: odcisków, brodawek, bez bólu i użycia instrumentów, w przeciągu 5 minut.

Ulica Miodowa № 6, m. 4, drugie piętro od frontu.—**M. Płonkar.** 759

LETNIE MIESZKANIE

jest do wynajęcia w każdym czasie, przystanek Rembertów drogi Terespolskiej, od przystanku półtorej wiorsty, 7 pokojów lub dwa pokoje i kuchnia z opałem; cena przystępna.—Wiadomość ulica Grzybowska № 61 u stróża. 733

Do składu Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych
W. WILLMAN,

W WARSZAWIE,
ulica Twarda № 13/21 1089E,

nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryk „Grodziec” i „Wysoka”, oraz zagranicznego. Nadto posiada **Wapno** suche i staro-lasowane, **Gips, Cegłę, ogniotrwałą, Angielską, Ramsaj** i krajową różnych kształtów i wielkości, **Glinkę ogniotrwałą, Tekturę smołowcową, Lak i smołę gazową** na beczki, **glinę, piasek, Trzcinę i cegłę zwyczajną** i t. p.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bezzwłoczna. 555R

Nabożeństwo Majowe,

czyli Wykład Litanji Loretańskiej przez **Ks. Pleszczyńskiego K. S. T.** jest do nabycia w głównych księgarniach Cena bez oprawy 35 kop., w oprawie ozdobnej kop. 60. 709

LEKCJE BUCHHALTERJI 746

udziela gruntownie z upoważnienia władzy nauk. DAWISON.—Wspólna 40.

MAGAZYN UBIORÓW

MĘZKICH

Miodowa Nr 6/8,
obok Składu Aptecznego
i Elektoralna Nr 3,
wprost Banku,

odznacza się wystudjowanym **KROJEM** i pięknemi **FASONAMI.** — **Garnitur** kortowy przyzwoity **od rs. 18,** wykwintny **od rs. 33.** Inne ubrania w tymże **stosunku.** — **Obstalunki** wykonywa szybko.—**Gotowa** robota do wyboru.

682 **KAROL SZLIS.**

Potrzebne są

PANNY

do krawatów.—Wiadomość ul. Gęsia № 6, mieszkania 11. 755

LOKAL OBSZERNY

ze wszelkiemi wygodami, jest do najęcia z powodu wyjazdu, w każdym czasie—Wiadomość ulica Nowo-Senatorska № 2, w mieszkaniu **L. Pilaskiego.**

GORZELANY,

polak, z 15-to letnią praktyką, w ostatniem miejscu 11 lat, zarządzający większą parową gorzelnią, obeznany z najnowszemi aparatami i maszynami, sprowadzaniem tychże, pracujący tylko ze słodem zielonym, prowadzeniem młodzi zacierowych i wywarowych, najnowszego systemu, z utrzymywaniem młodzi macicznych pod naciskiem gazu, z ostudzaniem zacieru w kadziach fermentujących, potrzebujący mniej zboża na słód jak się dotychczas potrzebowało, ciągnący możliwie wysokie procenta okowity. **Poszukuje miejca od 1-go Lipca r. b.** — Adres: W-ny Profesor Göbel w Doruchowie w Poznańskiem. Wynagrodzenie za zrobienie miejsca. Panów stręczących miejsca i t. p., uprasza się o podanie adresów celem poszukania dzierżawy browaru. 768

MEBLE.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania kompletne wykwintne salonowe urządzenie. Obejrzeć można od godziny 11-tej do 2-ej. Królewska № 17, 2-e piętro w bramie. 771

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Zakład Hydropatyczny
STEINERHOF (*)

pod Kapfenbergiem w Styrji (w Austrji),

(zakład otwarty przez cały rok).

Środki pomocnicze: **Elektroterapia, massage** (męsienie), **kąpiele elektryczne** i igliwowe. Odległość od **Wiednia 4 godz. jazdy koleją.** W miejscu stacja **kolejowa, pocztowa i telegraficzna.**

Adres: **Curort Steinerhof bei Kapfenberg in Steiermark, (Oesterreich).**

Właściciel zakładu **A. W. Gastkowski.**
Dr. Mikołaj Winnicki.

(*) **Odróżnić** od obok położonego zakładu **Fürstenhof** 819R

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,
50 kop. f. Czekoladek
nadziewanych, z pudełkiem,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 839R

Działo się dnia 9-go Kwietnia 1887 roku

W IMIENIU
Najjaśniejszego Pana,

Sąd Handlowy w Warszawie, w Wydziale Upadłości, na posiedzeniu Sądowem, w składzie następującym: prezydujący Vice-prezes K. K. Mijakowski, członkowie Sądu K. P. Sosnowski i E. E. Langner, p. Sekretarza K. W. Nowakowski, po wysłuchaniu podania obrońcy prywatnego Silberlasta, działającego z mocy substytucji adwokata przysięgłego Jasinowskiego, jako pełnomocnika Adolfa Krauze i innych ogłoszenie upadłości kupca Josla J. Mazel v. Majzel, postanawia: 1) Ogłosić upadłość kupca Josla J. Mazel v. Majzel, oznaczając termin otwarcia na dzień 21 Marca 1887 roku; 2) Sędzią Komisarzem upadłości mianować członka Sądu J. O. Fraget, Kuratorami zaś adwokata przysięgłego Połtawskiego i wierzyciela Adolfa Krauze; 3) Delegować Komisarza Sądowego Cholewickiego do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w sklepie przy ulicy Franciszkańskiej pod № 13 i w lokalu na tejże ulicy pod № 12, oraz w innych miejscach gdzie się takowy okaże; 4) Osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie pod dozór policyjny; 5) Wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w Sali Sądu Handlowego w Warszawie, oraz kopję takowego ogłosić w porządku przepisanym; 6) Wyrok ten opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisany przez obecnych. Zgodnie z oryginałem (podpisano) Sekretarz Podlewski.

Sędzia Komisarz Massy Upadłości Josla J. Mazel v. Majzel.

Na zasadzie art. 476 i 478 K. H. wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnionej massy, ażeby stawili się w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1887 r., o godzinie 11 rano, z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje w celu przedstawienia potrójnej liczby osób na syndyków tymczasowych tejże massy, stosownie do art. 480 K. H.
Warszawa dnia 13 (25) Kwietnia 1887 r.
(Podpisano) **J. Fraget.**
Za zgodność **A. Połtawski,**
Adwokat Przysięgły
Krakowskie-Przedmieście № 30. 834R

Dobra Ziemskie

rozległości włók 108, przez które przechodzi kolei żelazna W.-W. są zaraz do sprzedania po nadzwyczajnej niżkiej cenie, z powodu koniecznej potrzeby. Wypłata jak najdogodniejsza. Zaliczka przy kontrakcie rubli 30,000.—Na hypotece tylko pożyczki Towarzystwa, długów prywatnych nie ma żadnych. Pożyczki z taksy można zaciągnąć zaraz rubli 21,000. Bliższe wiadomości pocztą przez Nowo-Radomsk, pod lit. A. C. 770

Uzdolniona Krawcowa damska

DYREKTRYSA

z językiem niemieckim, **poszukiwaną jest do Libawy** (gub. Kurlandzka).—Wiadomość bliższa, Hotel Gdański na Nalewkach № 30, pomiędzy 8 a 10 rano i 6 a 8 po południu.

Juljan Müller Jubiler,

Krakowskie-Przedmieście № 63,
zawiadamia osoby, które nie odebrały wyroby złote oddane do reperacji, aby po odbiór takowych zgłosiły się w przeciągu sześciu tygodni od daty ogłoszenia, z powodu zupełnego wyjazdu z Warszawy. 769

Do wynajęcia od Ś-go Jana w domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła

10 POKOJÓW

na I-em piętrze od frontu z kuchnią i łazienką z wyłącznem wejściem i schodami ale tylko do tego lokalu z oświetleniem gazowem wszelkiemi możliwemi wygodami, może być wynajęte na mieszkanie prywatne **lub na interes handlowy** 838R

W osadzie górniczej Niwka,

położonej przy zbiegu rzek: białej Przemszy i czarnej Przemszy, stanowiących granice od Austrji i Pruss, z komunikacją do tychże przez komorę Modrzejów o pół wiorsty odległą, jest do sprzedania niezamieszkały z powodu opustoszenia i braku fundnszu na odrestaurowanie,

Dom murowany, parterowy,

zawierający 9 pokojów, z otaczającym go obszernym ogrodem, będący częścią posiadłości, mającej czystą hypotekę uregulowaną. Odległość od stacji Sosnowice, Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wynosi 5 wiorst. Komunikacja pocztowa do tejże stacji, dwa razy każdodziennie.

Dom ten w otwartem ze wszech stron świeżem i zdrowem powietrzu, z pięknemi widokami na terytorja Austrjackie i Pruskie, położony o paręset kroków od kościoła filjalnego, może być wiele dogodnym dla Emeryta lub Przedsiębiorcy, jako w punkcie ożywionym ruchem przemysłowym i przyszłość przed sobą mającym. Wiadomość u Jaszewskiego w Niwce przez Sosnowice. 722

Wielki medal srebrny

FARBY
LAKIERY
POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie, Elektoralna 37.
Cenniki franco i gratis.

LETNIE MIESZKANIE

na drugiej wiorście **za Szmulowską rogatką. Do wynajęcia** nowo-wybudowany drewniany dom, złożony z 7-miu pokojów, z obszerną werendą, wychodzącą na ogród i kuchnią w oddzielnym budynku.—**Wiadomość w Kantorze A. Wróblewski i S-ka, Trębacka № 11.** 802R

Bardzo tanio
do sprzedania:

Żyrandol bronzowy, mało używany, ostatniego fasonu, o 16 świecach i takież same 4 kandelabry, jako też **Garnitur** Mebli orzechowy fotelikowy i **lustro owalne** w złoconych ramach.—Wiadomość ulica Marjańska № 5, mieszk. 4. 723

Nr 11

Staniki
Trykotowe Jersey

w największym wyborze, własnej fabryki, oraz różne wyroby pończosznicze i Gorsety, poleca **Gustaw Haehle** Świętokrzyzka № 11.

Nr 11 685R

Przesadzam rośliny

w domach, sprzedaję ziemię dobrą do roślin, urządzam ogródki i podejmuję się całorocznego ich utrzymania w porządku dekoracje i wieńce w kościołach i domach urządza się po bardzo nizkich cenach. Zamówienia przyjmuję w Ogrodzie przy kościele WW. Świętych na Grzybowie № 5, Ogrodnik. 650

Do najęcia
od Ś-go Jana r. b.

gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,

Sklep obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.
Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami.
Lokal na 3-m piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami.

Zaraz do najęcia

2 Lokale jeden na 1-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój, zdatny na kantor lub bióro i drugi na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygooami.—Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 758

Skład odlewów żelaznych, emaljowanych, materjałów dla wodociągów, zlewów i kanalizacji 677

Fabryki Poręba,

przeniesiony na ul. Warecką № 12.

RZĄDCA

kawaler lat 31, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady od 1 Lipca r. b. Świadectwa do przejrzenia i bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rujchmana i Frendlera, Senatorska № 26, listownie zaś oferty proszę wysełać do Administracji dóbr Raducz przez Skierniewice. 778R

W domu pod № 19/489c przy ulicy Miodowej 701

do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.:

1. **Sklep** duży z 5-a pokojami i 2-a oddzielnemi wejściami, oraz dwoma piwnicami.
2) **Sklep** z wystawą i pokojem przy sklepie, z oddzielnem wejściem i pakamerem, i piwnicą.
3. **Dwa Pokoje** w oficynie, na 2-em piętrze z oddzielną górką i piwnicą.

Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

Letnie Mieszkania

w Brwinowie, domek o 6-ciu pokojach umeblowanych, kuchni, piwnicy i 2-ch werend, do wynajęcia za rs. 450. Wiadomość na miejscu lub Jerozolimska № 74, mieszk. 4. 756

LETNIE LOKALE

są do wynajęcia, różnych rozmiarów, elegancko urządzone, z ogrodem do spaceru, z pomieszczeniem na konie i powóz, po cenie bardzo umiarkowanej.—Wiadomość za rogatką Belwederską w nowych Sielcach na miejscu, w domu p. Stojanowskiego, zastać można od godz. 1-ej do 5-ej. 751

DOM murowany

w mieście położonem przy drodze Warszawsko-Wiedeńskiej, z ogrodem, przy ulicy, w środku miasta, **jest do sprzedania** na przystępnych warunkach lub zamiany na inny w Warszawie. — Wiadomość u p. Grodzickiej, Freta № 6. 754

Potrzebny jest

MAJSTER
do fabryki kolorowych papierów i drukarz,

pracujący przy maszynie **w fabryce tapet.** Adres: Odessa. ulica Pocztowa, dom Dunina D. J. Bagrowu do składu tapet. 753

Poszukuje w pobliżu rogatek lub pierwszych stacji Dróg Żelaznych kupna

Willi z Ogrodem,

wraz z kilku, kilkunastu, a nawet więcej morgami dobrej ziemi. Ogrodowa № 15, mieszkania 1, do godz. 10 rano albo między 2-ą a 5-tą po południu. 703

Do wynajęcia zaraz

PAŁACYK murowany

złożony z 5 pokojów, w dużym ogrodzie w mieście.—Wiadomość Elektoralna № 7, mieszk. 5, do godz. 3-ej po połndniu. 788R

Różne Lokale

wielkie i małe, na mieszkania, szkołę lub **fabrykę,** do wynajęcia, w domu przy **ul. Długiej № 10 i 12/543.** 708R

Ważne dla Dam.

W znanym z taniości Magazynie
„MICHALINY",
Miodowa № 4,
z powodu zmiany interesu

Zupełna Wyprzedaż

Sukien, Szlafroków, Kapeluszy, Halek Okryć, niżej ceny kosztu. 209r

Komisja Budowlano-Gospodarcza budowy Koszar w Skierniewisach.

Podaje do publicznej wiadomości, **iż w d. 23 (5) Kwietnia 1887 r.** w miejscu posiedzeń Komisji w Zarządzie powiatu Skierniewickiego, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie **licytacja** za pomocą opieczętowanych deklaracyj z ustnym przetargiem (in minus) na dostawę materjału budowlanego sosnowego, należycie obrobionego w ilości około 258,700 stóp kubicznych massy drzewnej i na urządzenie rusztowań sztandarów sosnowych albo jodłowych około 18,000 stóp kubicznych.

Mający zamiar stawania do licytacji obowiązani w oznaczonym terminie najpóźniej do 11 godziny zrana podać zapieczętowaną deklarację w prezydjum Komissji z załączeniem wadjum w summie 3,000 rubli i na koszta publikacji 16 rubli, które będą zwrócone nieutrzymującemu się przy licytacji.

Warunki licytacji tak ogólne jak i szczegółowe, a także forma deklaracji, mogą być przejrzane w Kancelarji Komissji budowy Koszar u Referenta każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych od godz 10 rano do 3 po południu. 675

PRACOWNIA
A. Sagańskiej,

wykończa **suknie i okrycia** prędko, akuratnie, podług najświeższych żurnali, ulica Chmielna № 47. 692

ACETERYN.

Na wygubienie odcisków i brodawek, Witolda Czajkowskiego Aptekarza z Moskwy. Znany od wielu lat jako niezawodny i najskuteczniejszy środek do usunięcia na zawsze odcisków, sprzedaje się:

Flakon większy po rs. 1.
Flakon mniejszy po kop. 60.
Skład główny w Składzie Papieru Nowy-Świat № 58

St. Winiarskiego,

oraz w składach Materjałów Aptecznych **pp. Spiessa i Syna, Mrozowskiego i we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.** 729R

Mieszkanie Letnie
w Wołominie,

pierwsza stacja kolei St.-Petersburskiej, są do wynajęcia **Dom** nowy składający się z 6 pokojów, kuchni dużej, spiżarni, werendy, komórki, ogród, las sosnowy w blizkości, na żądanie stajnia i wozownia, oraz różne mniejsze lokale, doktór w sąsiedztwie. — Tamże **Karczma** do wynajęcia każdego czasu.— Bliższa wiadomość w Składzie Pierników Ehestaedta przy ulicy Żabiej. 656

I W O N I C Z,

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji), stacja kolei Iwonicz.

Szczawy alkal. słone, jod i brom zawierające.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.
Mleko, żentyca, **inhalatorium.**

Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.
Sezon od 20 Maja do końca Września.

Lekarze: **Dr. Kl. Dębicki i Dr. Z. Rieger.**

Składy wód i przetworów zdrojowych u pp.: H. Kucharzewskiego, D. T. Heinricha, K. Lilpopa, L. Ziemińskiego w Warszawie.

Prospekta i t. d. rozsyła **Dyrekcja.** 823R

Z POWODU ZMIANY LOKALU,

Wielki Skład Zegarów i Zegarków, oraz Magazyn Wyrobów Jubilerskich złotych, srebrnych i brylantowych

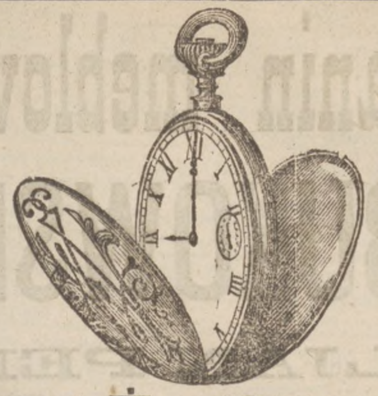
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 9 (róg Królewskiej),

urządził z dniem 24 Kwietnia

CZASOWĄ WYPRZEDAŻ.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. 794r





Pies Mops

maści kasztanowatej, zginął dnia 24 b. m. Uprasza się o odprowadzenie **za wynagrodzeniem,** Królewska 1, stróż wskaże.

Do sprzedania

Sklep Towarów Kolonjalnych

od każdego czasu, z bardzo korzystnemi warunkami.—Wiadomość Wronia № 36, u stróża, do godz. 9 rano. 745

SALON

o 3-ch oknach, z gabinetem i przedpokojem, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 Maja 1887 r., w domu № 14 przy ulicy Muranów, wprost Nalewek. — Wiadomość na miejscu. 735

SOLEC

w gubernji Kieleckiej, powiecie Stopnickim.

Najsilniejsze i najskuteczniejsze ze znanych wody siarczano-słone, jod i brom w obfitości zawierające, kąpiele mineralne, mułowe, massaż, elektryka.

Bale i reuniony dwa razy na tydzień, muzyka, czytelnia, fortepian, teatr.—Mieszkania wygodne, restauracja, po cenach nader nizkich.

Sezon od 20 Maja do 15 Września.

Droga do Kielc koleją, z Kielc szosą mil ośm karetą pocztową lub wygodną dorożką miejscową. 781R

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

Żniżone  Ceny.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich i WĘGLI drzewnych.** — Przy większych zamówieniach, **CENY znacznie zniżone.**

C E N Y:

Za korzec 240 f. węgli najlepszych z odstawą	rs. —	kop. 95.
„ „ „ „ z własnej kopalni „Jan" z odstawą	rs. —	kop. 90.
„ „ „ „ kostkowych z odstawą	rs. —	kop. 85.
„ „ „ „ drzewnych do samowarów z odst.	rs. 1	kop. —.
Za sążeń drzewa sosnowego z odstawą	rs. 16	kop. —.
„ „ „ brzozowego „	rs. 18	kop. —.

Drzewo rąbane o rs. 1 drożej na sążniu.

Odstawa natychmiastowa, wozy kryte zamknięte.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 641r

5 godzin od Warszawy, 1 godzina od Lublina, 4 wiorsty od stacji drogi żel. Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociągi pocztowe.

ZAKŁAD LECZNICZY NAŁĘCZÓW,

Apteka, Poczta, Telegraf, Fotografja, Teatr, Koncerta, Sklepy, dwie Restauracje.

oraz Dom Zdrowia dla chorych chronicznych z zastosowaniem elektryczności, massażu, wód mineralnych, kumysu, mleka i t. d., pod kierownictwem D-ra Konrada Chmielewskiego **Cały rok otwarty.**

Kąpiele zaś żelaziste, borowinowe Nałęczowskie, igliwiowe i wszelkie sztuczne, oraz gimnastyka lecznicza od **1-go Czerwca.**

Urządzenie zakładu wykwintne i wygodne; w sezonie letnim wspólnie z dyrektorem, leczą chorych konsultanci specjaliści.

W Nałęczowie leczą się skutecznie cierpienia przewlekłe nerwowe, organów trawienia, nieżyty dróg oddechowych, osłabienia płciowe, choroby kobiece, niedokrwistość, wycieńczenia i t. d.

Koszt całodziennego utrzymania z kuracją od 3 rs., dzieci za kurację płacą połowę; w sezonie zimowym ceny **znacznie zniżone.—Bliższych objaśnień udziela na miejscu ADMINISTRACJA ZAKŁADU;** w Warszawie, Apteki: **Barcza, Heinricha i Bogusławskiego.** 673R



Specjalna Fabryka Gorsetów

„Aux Quatre Saisons,"

706R **WIERZBOWA № 6.**

Centralne miejsce dla obstalunków na specjalne gorsety

na sezon wiosenny. Fabryka poleca Szanownej Publiczności, wszelkie możliwe gatunki gorsetów, a także bardzo lekkich w najnowszych fasonach, z długim stanem, we wszystkich kolorach, po cenach bardzo nizkich. Za dokładne wykończenie i rzetelną obsługę fabryka poręcza.

Z szacunkiem **„AUX QUATRE SAISONS."**



ZARYBEK KARPI



z dóbr Potoczek, z roku 1886, jest do sprzedania kóp 200, hurtowo lub częściowo, po rs. 1 kop. 50 za kopę, w Warszawie u kupca rybnego Drzażdżewskiego, ulica Rybaki, we własnym domu Drzażdżewskiego. 717

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

UZNANY PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

POUDRE DE ROGÉ.

Żaden proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku i nie działa z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Paryzkich dowodzą, że skutki jego są niezmienne.

Mając **PROSZEK ROGÉ**, *każdy sam może sobie przygotować napój przeczyszczający i zarazem orzeźwiający, konserwuje się on długo i transportuje się łatwo.*

Prawdziwy **PROSZEK ROGÉ** *sprzedaje się w flakonach obwijanych w papier oranżowy z podpisem wynalazcy i znakiem przy niniejszem zamieszczonym.* Rogé



CZYSTE I NATURALNE

firmy

WINA KRYMSKIE

BRACI KEMPNERÓW,



Długa Nr 5,

dostać można po cenach nie podwyższonych, począwszy od kop. 30 za butelkę wytrawnego i kop. 35 słodkiego lub czerwonego i wyżej,

w następujących Składach Win:

Merkurego, Marszałkowska, róg Złotej.
„ Nowy-Świat, wprost Świętokrzyzkiej.
„ Elektoralna wprost Solnej.
„ Krucza róg Hożej.
„ Nowo - Senatorska, Hotel Litewski.
J. Bartolda, Marszałkowska № 138.
H. Rozenberga, Mazowiecka № 8.
W. Biernackiego, Chmielna róg Zielnej.
A. Japowicza, Bracka № 2.
Lewyego, Czerniakowska № 62.
K. Andrzejowskiego, Kościelna № 20. i Zakroczymska,
Rafalskiej, za Wolskiemi rogatkami.
J. Rokowskiego, Nowy-Świat № 62.
St. Ursteina, Krak.-Przedm. № 1.
Fr. Buchowskiego, Marszałk. № 32.
S. Markowkina, „ № 109.
A. Makrzeckiego, „ № 88.
K. Podlewskiego, Długa № 27.
A. Okólskiego, Chmielna róg Wielkiej.
H. Nodzeńskiej, Złota № 45.
J. Baurskiego, Chłodna № 24.
A. Gołembiowskiego, Twarda № 61.
F. Wyszomirskiego, Chmielna róg Zgody.
A. Naakego, d. W. Naakego, Grzybowska № 23. 658R

Magazyn Mebli

pod firmą

Jan Tarnowski i S-ka,

Królewska Nr 29.

Z powodu zmiany lokalu, urządziliśmy **Wyprzedaż Mebli** wszelkiego rodzaju, po cenach **niżej ceny kosztu.** — Nadmieniamy, że **z dniem 1-m Lipca b. r., Magazyn Mebli, będzie przeniesiony na ulicę MIODOWĄ № 4,** do pałacu dawniej Dyzmańskich, z czem polecamy się względom Szanownej Publiczności. 647

MAGAZYN KAPELUSZY

TEODORA WEIGT,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej,

otrzymał

Kapelusze męzkie zagraniczne,

czarne i w kolorach modnych, **w znanym wyborowym gatunku.** Również wielki wybór **Kapeluszy krajowych** poleca. 796R

Magazyn Tkanin meblowych, Dywanów i Firanek

F. BUKOWSKIEGO i S-ka,

dawniej JULJAN PENKALA, Senatorska 8,

otrzymał wielki wybór FIRANEK, SERWET, PORTIER i KAP na łóżka,

od najtańszych do najwykwintniejszych.

KRETONÓW francuzkich i krajowych.

MATERJAŁÓW DO POKRYCIA MEBLI, od 60 kop. za łokieć (podwójnej szerokości).

Najtańsze źródło nabycia KOŁDER watowanych.

763R

SKŁAD FORTEPIANÓW

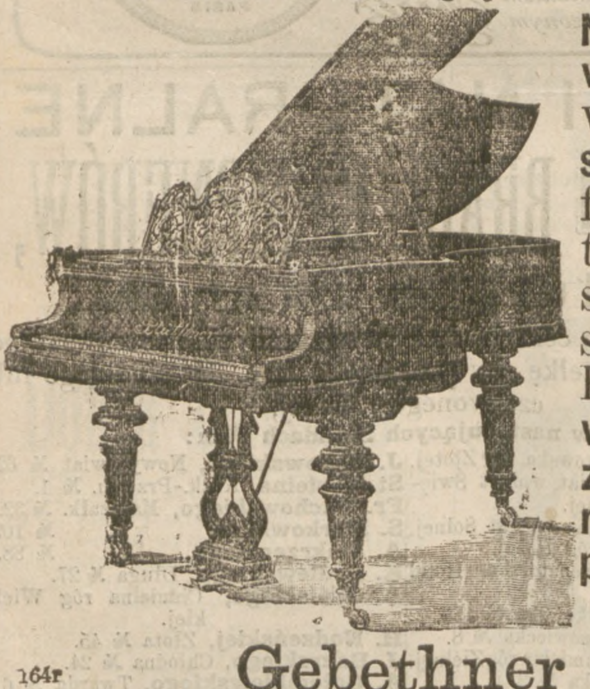
krajowych i zagranicznych

GEBETHNERA i WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW.

FORTEPIANY Małeckiego po cenach fabrycznych.



Na zasadzie umowy piśmiennej zawartej z p. Juljuszem Blüthnerem, fabrykantem fortepianów w Lipsku, mamy zaszczyt donieść Sz. Publiczności, że wyłączna reprezentacja tejże firmy w Warszawie, powierzoną nam została.

164r **Gebethner i Wolff.**

MAGAZYNY

E. LOTH

przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 17** i przy ulicy **Kotzebue № 10,**

polecają:

Kapelusze wiosenne dla dam i dzieci,

Pióra, Kwiaty i t. p.

Przyjmują się Kapelusze **do prania i przerabiania** na nowe fasony.

PRZY FILJI ulica Kotzebue № 10, dom p. Temlera, mieści się

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

TEOFILI WEISSEL,

która poleca się Szanownej Publiczności ze staranném wykończeniem i umiarkowaną ceną.—**Także potrzebne są Panny** uzdolnione do staników i okryć. 731R

774R

Zupełna Wyprzedaż

KWIATÓW PARYZKICH

po cenach niżej kosztu.

FABRYKA PIÓR STRUSICH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 28, wprost kościoła.

Nauka i wychowanie.

Ratami za 20 rubli (wyłącznie do 15 Czerwca), z upoważnienia władzy naukowej udzielam teoretycznie i praktycznie podwójnej buchhalterji. Elektoralna № 49.—G. Dukat.

Sto łamigłówek w jednej po kop. 50; odgadywanie myśli po kop. 40; krzyż i półksiężyc (kwestja wschodnia) po kop. 40 i łamigłówki druciane po kop. 20, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 13

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. — Józefa Pląskowska. 6266

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji. Jerozolimska 27, mieszkania 16, wejście od Kruczej. 6153

Lekcje języka niemieckiego, udzielam za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 69, w sklepie futer p. Konińskiego. —Monika Rybicka. 6696

Nauczycielka z patentem wyższym, poszukuje miejsca z konwersacją języka francuzkiego i muzyką. Nowy-Świat 16, mieszkania 64. 6662

W dyplomowanym zakładzie rękodzielniczym dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, strojów, krawatów, koronek, robót dżetowych, malowania, introligatorstwa. 6598

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Widok № 24, m. 8. Zastać można rano przed 9-tą i wieczorem od piątej. 906

Lekcje i konwersacje języka francuzkiego, godzina codzień rs. 3 miesięcznie. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 910

Lekcje nauk gimnazjalnych dwom chłopcom za 10 rs. miesięcznie—kto udzielać zechce, złoży ofertę sub X. Y. Z. 6639

Potrzebna jest nauczycielka, znająca przedmioty klasyczne, za obiady. Dzielna № 18, właśc. domu. 6917

Niemki muzykalne, świadectwa długoletnie, Biuro nauczycielskie. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 6916

Sumienny i doświadczony korepetytor, student, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przysposabiając specjalnie nowo-wstępujących do szkół rządowych i prywatnych. Może w tym celu wyjechać na wieś, na rok cały. Oferty: Nowy-Świat 22, u rządcy domu lub stróża. 945

Potrzebny uczeń z klasy 4-ej lub 5-ej na dwie godziny dziennie, jako korepetytor. Wiadomość: Hoża № 36, mieszkania 16, od godziny 4 do 6-ej. 6912

Paryżanka udziela lekcyj, konwersacji zbiorowej dwie godziny, trzy razy tygodniowo. Solna 17.—Blangy. 6943

Francuzkiego, konwersacji i lekcyj udzielam, akcent paryzki. Widok 14, m. 19. 6896

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel z Poznańskiego. Warecka 9—39.

Potrzebna niemka, znająca ruski, francuzki, muzykę. Królewska 31, m. 8. 6926

Potrzebny korepetytor z gimnazjum 4-go do ucznia klasy wstępnej. Królewska № 31, mieszkania 7. 6928

Bony niemki, z dobremi świadectwami potrzebne są zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 6930

Student uniwersytetu potrzebny na kondycję, do korepetycyj. Długa № 6, mieszkania 7. 6932

Potrzebna jest młoda szwajcarka, na wyjazd do Petersburga. Biuro nauczycielskie, Załęskiej. Warszawa, Niecała 4. 6865

Potrzebną jest nauczycielka do korepetycyj i konwersacji. Wiadomość: Szkolna № 1, mieszkania 7. 6856

Lekcyj matematyki, rosyjskiego udziela nauczyciel z patentem. Nowy-Świat 21, mieszkania 11.—Zakrzewski, od 4—7. 6889

Posady i prace.

Bona niemka do chłopczyka 6-letniego potrzebna jest zaraz. Żórawia № 10, mieszk. 1.

Młoda osoba, znająca język polski, rosyjski, niemiecki, nieco francuzki, włoski, buchalterję, kasowość, korespondencję, mogąca złożyć kaucję w dowodach wartościowych, życzy sobie objąć zaraz miejsce lub stosowne zatrudnienie. Oferty składać upraszam w kantorze Kurjera pod lit. A. B. № 11. 819

2 dziewczynki w wieku 12 do 15 lat potrzebne do handlu S. H. Dąbrowskiego, ulica Żabia № 2. 6653

Potrzebne są panny do gorsetów, zdolne i uczennice. Tamka № 42, mieszk. 3. 6728

Panny potrzebne do staników i upinania, do pracowni Siemińskiej, Nowy-Świat 52, mieszkania 12. 6350

Potrzebna jest na wieś panna kompletnie uzdolniona w szyciu bielizny do wyprawy. Wiadomość: Smolna № 7, mieszkania 6, od godziny 9—12. 6700

Sklepowa fachowa, młoda, z kaucją, potrzebna do sklepu spożywczo-dystrybucyjnego. Miodowa 19. 6705

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistka i dziurkarka. Śliska № 6, m. 5. 6737

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne do pracowni sukien E. Walkiewicz, ul. Bielańska № 6. 6729

Gorzelany z dobremi świadectwami z praktyki długoletniej, posiadający wyższe teoryczne i praktyczne wykształcenie w swoim fachu, obznajmiony z różnemi konstrukcjami aparatów, poszukuje od 1-go Lipca posady.—Bliższa wiadomość w kantorze stręczeń Lewińskiego, Zielna 42. 6641

Francuzka młoda, inteligentna, poszukuje miejsca damy do towarzystwa. Nowogrodzka 24, mieszkania 1. 6647

Potrzebny rzeźbiarz. Nowogrodzka № 7 mieszkania 1. 6624

Panny potrzebne, kompletnie uzdolnione do staników. Żurawia 3, mieszk. 22. 6623

Potrzebny jest chłopiec do magazynu krawieckiego, wieku lat 15, dobrej konduity, znający język rosyjski; przy ulicy Długiej № 2, pierwsze piętro. 6622

Uczeń ze wsi, lat 18, jest do umieszczenia w zakładzie kupieckim. Grzybowska № 32, u właściciela domu. 6629

Poszukuje obywatel ziemski, wdowiec, bezdzietny, posiadający majątek w blizkości Warszawy, osoby młodej inteligentnej, do zarządu domu i gospodarstwa, z pożyczką paru tysięcy rubli, suma będzie ulokowana na 1-m numerze. Adres: Krzywe-Koło № 26, m. 1.

15-letnia dziewczyna z prowincji, która już jest kilka miesięcy w Warszawie, poszukuje miejsca za niańkę. Uprasza się o pozostawienie adresu w kantorze Kurjera pod literami J. M. 2. 6695

Potrzebne są panny zdatne do okryć i staników, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Niecała 11. M. Marcinek. 6690

Osoba lat kilka pełniła już obowiązki, zna dobrze krój, szycie krawieczczyzny i bielizny, może wyręczać panią w gospodarstwie domowem, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej w Warszawie lub na wsi. Nowy-Świat № 8, mieszkania 43. M. W. 6717

Potrzebną jest na wieś panna służąca ze świadectwami. Wielka № 45, u rządcy. 6715

Potrzebnym jest ekonom, który rządcę może zastąpić, z dobremi świadectwami. Ulica Wielka № 45, u rządcy. 6714

Kolporter zdolny potrzebny do księgarni Teodora Paprockiego i S-ki, ulica Nowy-Świat 41. 6321

Gospodyni w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domem na wsi. Wiadomość: Solna 18, mieszkania 6. 6210

Potrzebna jest gospodyni do krowiarni, wymaganą jest kaucja rs. 100 lub poręczenie. Wiadomość: Nowogrodzka 15, m. 6. 6180

Polka inteligentna, wykształcona, pragnie miejsca na wyjazd. Krucza № 19—8. 6537

Francuzka wykształcona, niemłoda, życzy miejsca na wyjazd do zamożnego domu. Ul. Książęca № 4. 6538

Kobieta przyzwoita, w średnim wieku, poszukuje miejsca do pielęgnowania słabej osoby, na miejscu lub do wyjazdu. Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 6271

Osoba młoda, posiadająca języki, muzykę, życzy zajęcia, albo do zarządu domu. Poste restante Wanda. 6605

Lekarz potrzebny na prowincję. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 903

Sklepowa obeznana z handlem, do owocarni, z kaucją 100 rubli, zaraz. Chmielna 18.

Panny potrzebne są do dziurek i dziewczynki do nauki, do bielizny. Chmielna № 82, mieszkania 8. 6055

Pannę do upinania, również panny do staników za dobrem wynagrodzeniem, potrzebuje Emilja et Comp., plac Warecki 2. 6636

Potrzebne są panny zdatne do okryć, do sukien i podręczne. Świętokrzyzka 27, mieszkania № 9. 6632

Do większego magazynu bielizny potrzebny jest specjalnie uzdolniony subjekt z kaucją rs. 250 lub poręczenie odpowiedzialnych osób. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 111, pod firmą „Hipolit." 6771

W charakterze uczennicy potrzebna jest do magazynu rękawiczek i galanterji panienka przyjemnej powierzchowności, z średniem ukształceniem. Marszałkowska 111, w sklepie rękawiczniczym. 6772

Panny zdatne do staników i podręczne do spódnic, potrzebne do pracowni sukien damskich. Złota № 57, mieszkania 30. 6746

Potrzebne są maszynistki i podręczne do bielizny. Źródłowa № 8, mieszkania 6. 6748

Panny potrzebne są zaraz, zdatne i uczennice. Pracownia M. Radeckiej, Żurawia 3.

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, zdatne i podręczne. Nowy-Świat № 54, m. 12.

Jako miejskich agentów poszukuje się kilku młodych sprytnych ludzi, na pensję i prowizję. Żądane kopie świadectw z dotychczasowych zajęć. Oferty pod W. B. 500, składać w administracji Kurjera Warsz. 6084

Potrzebne są panny zdatne do staników.—Ulica Twarda № 12, m. 31. Rutkowska. 6837

Doświadczona sklepowa z kaucją 150 rs. i dobremi świadectwami, znajdzie natychmiast pomieszczenie. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod literą V. 940

Potrzebne staniczarki. Pawia № 7, mieszkania № 5. 943

Chłopak potrzebny do szynku. Krochmalna № 38. 6941

Osoba młoda, wykształcona, przybyła z Poznańskiego, poszukuje miejsca do towarzystwa lub dzieci. F. A. Mazowiecka 11, m. 28.

Panny do spódnic, podręczne i uczennice potrzebne od 1-go Maja, do magazynu Pariset Nowy-Świat № 41. 6908

Potrzebne zaraz panny kompletnie zdatne i do nauki, do krawieczczyzny damskiej. Ul. Szpitalna № 6. Gniazdowska. 6904

Panny zdatne do spódnic, potrzebne. Trębacka № 7, mieszkania 12. 6902

Potrzebna osoba umiejąca haftować. Nalewki 17, u doktora. 6898

Do pracowni sukien T. Majewskiej, ulica Chmielna 5, potrzebne są panny uzdatnione i do nauki. 6895

Sklepowa z kaucją lub dobrem poręczeniem, potrzebną jest na czas wystawy hygienicznej. Osoby przyzwoite, w średnim wieku i fachowe, zechcą zgłaszać się do sklepu z pieczywem. Królewska 49. 934

Wdowa mająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca gospodyni lub do dozoru dzieci, wreszcie uprasza o jakiekolwiek zajęcie. Pańska № 97, mieszkania № 2. 932

Potrzebny uczeń od 14—15 lat. Cukiernia, Bielańska № 22. 6887

Potrzebne panny do bielizny na maszynie i w ręku. Ulica Piekarska 4, m. 14. 6934

Zaraz potrzebna jest sklepowa przyjemnej powierzchowności, z kaucją 300 rs., do sklepu E. Osińskiego, Złota № 18. 6924

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Dzika № 10, mieszkania 21. 6919

Panny do staników, kompletnie uzdolnione, potrzebne zaraz, oraz podręczne do strojów. Warecka № 7, mieszkania 3. 6914

Panny uzdolnione do krawieczczyzny, potrzebne są. Dobre wynagrodzenie. Stałe zajęcie. Ogrodowa 25, mieszkania 24. 6913

Potrzebna panna uzdolniona do krawieczczyzny na maszynie Wilsona. Ulica Hoża 21, mieszkania № 15. 6945

Potrzebne dziurkarki i podręczne do bielizny. Kanonja 16, mieszkania 4. 6946

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, zdatne i do nauki. Ulica Królewska 29, m. 34.

Potrzebne są panny zdatne do staników.—Sewerynów № 14, mieszkania 26. 6950

Francuzka szwajcarka z językiem niemieckim, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Marszałkowska 115, m. 10. 6872

Potrzebna jest osoba do samodzielnego zarządu folwarkiem, z kaucją rs. 1,500. Pensja rs. 200 oprócz tantjemy, zabezpieczenie kaucji podług żądania. Wiadomość u Podgórskiego, Stare-Miasto № 18, w godzinach między 4 a 6 po południu. 6877

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione w krawieczczyźnie, do pasowania staników i okryć. Magazyn mód, Marszałkowska 144.

Potrzebne panny uzdolnione do wyszywania dżetu, za dobrem wynagrodzeniem, oraz panny do nauki. Wiadomość: Elektoralna 34, w sklepie wyrobów blaszanych. 6879

Młoda 18-letnia osoba, znająca gospodarstwo wiejskie, poszukuje posady odpowiedniej. Bielańska 21, u pani Cieślińskiej. 6881

Potrzebne są panny zdatne do staników i do upinania sukien. Ul. Widok № 14, mieszkania 13. 6882

Rubli 100 za wyrobienie jakiejkolwiek posady młodemu człowiekowi, posiadającemu patent tutejszej szkoły handlowej, władającemu gruntownie językami: polskim, rosyjskim i niemieckim. Dyskrecję zapewnia się. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. L. K. 100. 6862

Małżeństwo poszukuje zajęcia, doświadczeni w handlu i prowadzeniu restauracji w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u stróża domu № 8 ulica Furmańska. 6864

Potrzebne są panny do szycia na maszynie Singera. Ulica Chmielna № 89, m. 72. 6866

Lokaj z dobrą rekomendacją poszukuje zajęcia. Wiadomość: ulica Zgoda № 1, m. 1.

Natychmiast potrzebne zdolne panny do staników oraz maszynistka. Ul. Leszno 10, mieszkania 5. 6870

Leśniczy posiadający odpowiednie kwalifikacje, sumienny i energiczny, z dobremi kilkoletniemi świadectwami, poszukuje posady od św. Jana. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. J. S. w kant. niniejszego pisma.

Zaraz potrzebne są panny do upinania spódnic i podręczne. Twarda № 13. 6853

Potrzebuję panien: zdatnej i podręcznej do bielizny. Królewska № 1—16. 6853

Spódniczarki kompletnie uzdolnionej, potrzeba natychmiast do pracowni paryzkiej, Rymarska 7. 6936

Bona niemka znająca krawieczczyznę, potrzebna zaraz. Elektoralna № 49, m. № 6.

Potrzebni ajenci. Zajęcie domowe. Dobra płaca. Dla otrzymania instrukcyj nadesłać 14 kop. w markach pod adresem: J. H. Nicholson, 4 rue Drouot. Paryż. 6951

Kupno i sprzedaż.

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem, żardinierki, także kredens, styl staroniemiecki, wykwintny, do sprzedania.—Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 6618

Z powodu wyjazdu do sprzedania maszyna szewcka „Singera." Wiadomość ul. Wołyńska № 24, mieszkania 6. 6654

Garnitur mebli, biurko, szafy, szeslong, łóżka, umywalka, kredens, stół, krzesła. Ul Szpitalna 5. 6718

Cretony kolorowe najmodniejsze, desenie prześliczne, w wielkim wyborze dostać w głównym składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie Żyrardowskim.

Zefiry najświeższe desenie szerokie, w ogromnym wyborze, dostać w głównym składzie fabrycznym, na Krakowskiem - Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Sofia najmodniejszy materjał wełniany na suknie, podwójnej szerokości po kop. 50.—Melpomene najnowsza wełna na suknie, po kop. 45 łokieć. Germania wyborowy materjał na ubranka dziecinne, po kop. 22½. Korciki nicianne dla dzieci, po kop. 22½; sprzedaje główny skład fabryczny na Krak.-Przedm. № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności. 6707

Sztuka płótna Jarosławskiego, 33 łokcie rs. 7. Sztuka płótna krajowego 30½ łokcia rs. 3 kop. 60. Sztuka madepolamu 31½ łokcia rs. 4 kop. 50; sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedm. № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

3 garnitury mebli, ozdobny czarny, szeslongi, sofy, otomany, sprzedaje tanio! Świętokrzyzka 17. Trzaska. 6609

Kareta dwu-osobowa, na gumowych kołach, jest do sprzedania za 450 rs., przy ul. Pięknej № 6, u stangreta Szymona. 6679

Ktoby miał srebra w zupełnie dobrym stanie do wyprawy, niech się zgłosi. Hoża 9. stróż wskaże, od 2—4 godziny. 6701

Maszyna do szycia ręczna do sprzedania — Nowolipie № 34, mieszkania 1. 6681

Szeslong nowy skórą kryty, do sprzedania tanio. Długa № 4 nowy, u tapicera. 6620

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Świat 47. 6708

Fortepian fabryki paryzkiej, Herca, z angielską mechaniką, prawie nowy, do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów A. Janiszewkiego. 6633

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 832

Fisharmonia nowa na 5 oktaw, do sprzedania za rs. 80. Chłodna 38, m. 17. 6756

Szafy sklepowe, konserwator do lodów, pozytewka samogrająca. 5 bil i piramidka, do sprzedania. Marszałkowska 117, w cukierni.

Skrzypce stare ograne do sprzedania. Złota № 24, od 3—6 po południu. 6784

Czarne brylanty do sprzedania. Hotel Europejski № 133, do 9 rano i o 6 wieczorem.

Z powodu wyjazdu sprzedają się konie, powozy, różne meble i odstępuje zaraz mieszkanie z 6-ciu pokojów. Instytutowa № 6. mieszkania 4. 6796

Maszyna Singera, amerykańska, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w sklepiku, Leszno № 65. 6809

Meble do sprzedania z jadalnego pokoju, dębowe, rzeźbione, roboty zjednoczonych stolarzy. Senatorska № 22, mieszkania 19, od godziny 10—6. 6776

Pianino nowy system amerykański, za przystępną cenę do sprzedania. Wielka № 45, mieszkania 58. 6572

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Sprzedaje się fortepian. Miodowa № domu 14, mieszkania 6. 6564

Kasy ogniotrwałe różnej wielkości. Elektoralna № 15. G. Gottschalk. 6532

Ser litewski po rs. 9 pud, poleca skład produktów wiejskich. Marszałkowska № 119.

Z powodu żałoby damska garderoba do sprzedania. Daniłowiczowska 8, mieszk. 8, od 12-tej do 4-tej. 6543

Kredens dębowy rzeźbiony, szafa orzechowa, do sprzedania. Elektoralna 37, m. 19.

Meble różne do sprzedania. Ulica Krucza № 44, mieszkania 10. 6519

Stare skrzypce włoskie do sprzedania. Orla № 2, mieszkania № 3, 2-e piętro od frontu, między godziną 4—6 po południu. 856

2 konie wierzchowe, rasowe, które chodzą i w zaprzęgu, po 6 lat, z rodowodem. Wiadomość w kantorze najmu karet, hotel Polski.

Litewskie wędliny i pekeflejsz wyborowy po zniżonej cenie. Chmielna 58. 6640

Koń wierzchowy doskonale ujeżdżony. Wiadomość na miejscu w Mokotowie Witkowskiego, u rządcy Kielmana. 6920

Szynki litewskie wyborowe i karkowiny, do sprzedania. Mokotowska № 42. 6944

Fortepian Hoffera, 7 oktaw, blat metalowy, sprzedaje Makow, Solna 18. 6614

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biurka i różne inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 6, na wprost kościoła św. Krzyża, lewa oficyna, 2-ga sień, m. 11.

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, umywalnie, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu 58A, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszkania 5. 6937

Fortepiany do sprzedania, nowe i używane, oraz przyjmuje reperacje fortepianów i pianin. Ulica Nowy-Świat № 54. A Janiszewski.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania para koni powozowych wraz z uprzężą. Wiadomość: Ogrodowa 23. 6947

Specjalny zakład toalet posiada gotowe różnych fasonów biura orzechowe. Przyjmuje obstalunki. Pańska № 66. 6949

Kassa ogniotrwała, średnia lub większa ale w dobrym stanie, potrzebna jest. Wiadomość: Zielna 21, 2-e piętro, front. 941

Bardzo tanio! Masło wyborowe, ser i śmietana ze wsi, świeże co piątek. Nowy-Świat № 4, mieszkania 14. 942

Do sprzedania suknia morowa czarna, za nizką cenę. Ulica Łucka № 12. m. 22. 6860

Do sprzedania altana drewniana. Wiadomość: ulica Elektoralna № 7, w składzie wódek. 6861

Szafa jesionowa duża do sprzedania. Orla № 11, m. № 17, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. 6871

Suka rasy „Dog" siedmio-miesięczna, z powodu wyjazdu do sprzedania. Złota № 16, mieszk. 16, od godz. 4-tej do 6-tej. 6873

2 dorożki jednokonne do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Brukowa № 29/398.

Herbarz Kuropatnickiego obejmujący najdokładniejszy spis szlachty polskiej, do zbycia za rs. 15. Wiadomość: Freta № 3, w sklepie; tamże lorneta polowa podwójna za rs. 15. 6886

12 krzeseł giętych, szeslong kryty skórą amerykańską, 4 taborety takież, stół piśmienny, zegar regulator, biurko, do sprzedania. Twarda № 28, u stróża. 9933

Czarne dębowe: 6 krzeseł, stół i kanapka, wyściełane, za rs. 65. Marszałkowska № 67, sklep kolonjalny. 6929

Otomana kryta jutą, szeslong orzechowy kryty skórą, szeslonżek damski kryty jutą, garniturek buduarowy, sprzedam tanio. Ulica Wielka № 33. Bogdański. 6927

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble. Obejrzeć można od godziny 4—6 po południu. Chmielna 34, mieszk. 14A. 6918

Owies świeżo sprowadzony w znacznej ilości, w wyborowym i średnim gatunkach, a także wyka w średnim gatunku, jest do sprzedania po cenach możliwie nizkich. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Wiadomość: ul. Bracka № domu 3, mieszkania 12. 6897

Kredensy, stoły, krzesła dębowe, orzechowe, łóżka, szafki, umywalnie, dobrej roboty, zakład stolarski Prantla, Świętokrzyzka № 31, wprost Jasnej. 6939

Do sprzedania motor gazowy (systemu Otto), o sile dwóch koni, w całym komplecie, z rezerwoarem do wody i gazometrem, mało używany. Wiadomość w kantorze T. D. Łapińskiego, Królewska 49. 935

Do sprzedania duży 8-miesięczny piękny pies z rasy Ulmer-Dog. Wiadomość: ulica Królewska 49, u stróża. 936

Do sprzedania pies, dog duński, czystej rasy, 9-miesięczny, 1¼ łokcia wysokości.—Wiadomość: Leszno 68, mieszkania 1. 913

Do sprzedania ułożona wyżlica ponterka i szczenię 3-miesięczne tej rasy. Wiadomość u puszkarza w hotelu Drezdeńskim. 6637

Z powodu żałoby do sprzedania suknie, meble i sprzęty gospodarskie. Marszałkowska № 54, mieszkania 19. 6727

Cytra fabryki Kindla do sprzedania. Leszno № 80, mieszkania 35. 6712

Fortepian sprzedaję prawie nowy, za przystępną cenę, codziennie. Ul. Wspólna № 19, mieszkania 10. 6269

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Hoffera i pianina, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 34, obok kościoła Opieki św. Józefa. Tarnowski. 6347

Kupuje fortepiany, pianina, sprzedaje ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Jerozolimska 25. 6403

Do sprzedania pianino zagraniczne mało używane i szafa kuchenna z szufladami.—Zielna № 26, mieszkania 21. 6249

Maszyna pończosznicza do sprzedania, w dobrym stanie, systemu Szmita № 12.—Nowogrodzka № 33, mieszk. 19. 6087

Zupełna wyprzedaż powozów, karet, land, bryczek i sanek tanio, oraz drzewa różnego suchego i warsztatów stelmarskich i siodlarskich. Wiadomość: Długa № 20, na wprost cerkwi. 5546

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu, dobrze procentujący. Żurawia № 23. 6480

Rubli 1500 lub 1000 potrzeba zaraz na ośm miesięcy, lub na spłatę po rs. 100 miesięcznie, procent odpowiedni, gwarancja pewna ale nie hypoteczna. Oferty w Kurjerze, pod wyrazem „Pomoc". 6686

Na dom w Warszawie, asekurowany 10,000 rs., mający 7000 łokci kwadratowych, obszerne zabudowania murowane, potrzebną jest pożyczka na mały procent 10,000 do 12,000 rs. na I-y numer hypoteki. Pożyczki Towarzystwa niema. Oferty składać w biurze ogłoszeń Rajchman i Frendler. Senatorska 26, pod M. R. 25. 915

Dworek z ogródkiem owocowym, w cenie paru tysięcy rubli № 106 w Mokotowie, przy posesji sołtysa jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami. Tamże letnie mieszkania.

Wiatrak jest do wydzierżawienia od św. Jana r. b. w bliskości stacji Miłosna, drogi żelaznej Terespolskiej na dogodnych warunkach, jak również dzierżawa karczmy (zaraz) katolikowi. Wiadomość między godziną 3 a 5, Krakowskie-Przedmieście № 89, piętro 2-gie.

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość Elektoralna № 20, mieszk. 8. 6693

Dom drewniany jest do sprzedania lub zamiany każdego czasu, składający się z 3-ch mieszkań, pokoju na górze, góry, piwnic i budowli gospodarskich, jako to: stodoły, chlewków i t. d. Dwa ogródki są przy nim, zawierające w sobie 65 wybornych drzewek owocowych, ogród warzywny i dwie morgi gruntu. Miejscowość Łapy, 9-ta stacja od Warszawy koleją Petersburską, dom oddalony 40 sążni od dworca, stoi od ulicy i ma front południowy. Wiadomość bliższa przy ulicy Złotej № 20 nowy, 8 dawny, mieszkania 15, na 2-m piętrze. 6362

Cukiernia istniejąca od 30-tu lat, z powodu zmiany interesu jest do zbycia bardzo tanio. Wiadomość w kiosku, Senatorska wprost Miodowej. 6524

Sklep spożywczo - dystrybucyjny każdego czasu do sprzedania. Leszno № 50. 901

Wspólnik z kapitałem od 10,000 do 20,000 rs., poszukiwany do przedsiębiorstwa będącego na czasie, mogącego przynosić znaczne zyski. Pewność dla kapitału wszelka. Oferty: biuro Rajchmana i Frendlera, pod literami E. W. A. 890

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu z przyczyny braku gospodyni. Ul. Chłodna № 34. 6512

Domek murowany, na świeżem powietrzu, zdatny na letnie i zimowe mieszkanie, z placem, do sprzedania za tysiąc kilkaset rubli. Życzący nabyć, zostawi adres w kiosku przy Zielonym placu. 5990

Mleczarnia jest do odstąpienia. Wiadomość Sosnowa № 1. 6241

Rubli 1200, potrzeba na pierwszy numer hypoteki posiadłości ziemskiej, w powiecie Warszawskim, bez Towarzystwa.—Reflektujący na powyższą lokację, zechcą złożyć adres swój w kantorze Kurjera Warsz. dla M. S. K. 6359

Znakomite warunki kupna kolonjalnego sklepu, spowodowana chorobą właściciela. Adresować miejską pocztą: W-ny Kalinowski, Żelazna № 20, (róg Prostej). 6795

Kręgielnia i bilard do wydzierżawienia w restauracji i ogródku warszawskim przy ulicy Elektoralnej № 31/27. Wiadomość na miejscu. 6782

Włóka przeszło gruntu ornego, na kolonję, do sprzedania w Grodzisku. Chmielna 13, mieszkania 12. 5518

Na dogodnych warunkach jest do sprzedania w całości lub częściowo posesja w Mokotowie bardzo blisko rogatek położona, wynosząca około 100,000 łokci kwadratowych z budowlami i ogrodem, przydatna na fabrykę lub willę z powodu pięknego położenia, dwóch sadzawek i studzien. Wiadomość ulica Obożna № 5, mieszkania № 4. 6888

Dla zwolenników willegjatury! W Nowej Aleksandrji, dzielnica górna, dom drewniany, werenda, balkon, obszar 486 łokci kwadratowych, opodal szosy, położenie urocze, okolony ogrodem, podwórze obszerne. Wybudowany gustownie, wewnątrz atoli nie wykończony. Na urządzenie (według wskazówek reflektanta), potrzeba tysiąca rubli. Amortyzacja pożyczki z czynszu dzierżawnego. Oferty pośpiesznie, bez pośrednictwa. — H. Klauze, Puławy. 6876

Rubli 8,000 jest do wypożyczenia na hypotekę miejską m. Warszawy, w pierwszej połowie wartości. Pośrednictwo wyłącza się.—Wiadomość: Krucza № 23, mieszk. 4. 6922

Osoba posiadająca 2,000 rubli, może znaleźć zajęcie na prowincji z udziałem w zyskach fabrykacji, bez ryzyka. Oferty w kant. Kurjera Warsz. pod C. O. 35. 6921

Dom piętrowy, 17 okien frontu, przy ulicy Nizkiej № 64, dobrze zbudowany, na dobry procent, z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Gotówki do kupna potrzeba 5,000 rs. Bliższa wiadomość: ul. Grzybowska № 8, stróż wskaże.

Do fabryki prowincjonalnej, przynoszącej wielkie zyski bez ryzyka, poszukuje się wspólnika z 10 do 15 tysięcy rubli. Oferty kantor Kurjera pod „Przemysł". 6899

Ktoby miał do sprzedania kilka wiorst od Warszawy kolonję lub parę morg gruntu, zechce się zgłosić na ulicę Wspólną № 40, mieszkania 8. 6893

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 61. 6891

Rubli 2000 jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, bez pośrednictwa, na 7 procent. Długa № 3, mieszkania 13. 6892

Apteka do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 24, mieszkania 4. 6780

Majątek ziemski 16 włók, bez serwitutów, blizko kolei i nad szosą położony, jest do zamiany na dom w Warszawie. Bliższych wiadomości udzieli właściciel dóbr Lutosławice, przez Piotrków. 6770

Kawiarnia do odstąpienia. Ul. Karmelicka № 6. 6884

Faktorzy do kupna i sprzedaży majątków potrzebni są. Hotel Europejski № 95, od godziny 9-tej zrana do 6 po południu. 6906

Rubli 10,000 potrzeba na majątek ziemski w gub. i pow. Warszawskim. Wiadomość u rejenta Kulikowskiego. 6909

Sklepik wiktuałów do sprzedania, od kilku lat egzystujący. Ulica Topiel № 7. 6942

Sklep spożywczy jest do sprzedania w każdym czasie za rs. 100, z całem urządzeniem i towarem. Ogrodowa № 58. 6869

Magle są do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 12. 6854

Lokale.

Odnajmuje się na parę letnich miesięcy dwa pokoje frontowe, umeblowane, na pierwszem piętrze z balkonem, blizko stacji tramwajowej, z fortepianem, usługą, samowarem i t. p. Krochmalna 44, m. 3, od 12-ej do 3-ej. 946

Letnie mieszkanie w Henrykowie (Wierzbno), cztery pokoje, kuchnia etc. do odnajęcia. Marszałkowska 142, w składzie obić. 6575

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 6483

Od 13-go Maja pokój z przedpokojem, kuchnią, do tego schowanko, z meblami lub bez, zlew i wodociąg, bardzo tanio. Marszałkowska, przy kolei № 96. Wiadomość u stróża.

Pokój kawalerski, na parterze, z usługą, od Maja. Może być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 907

Od 1-go Maja odstępuje się tanio, mieszkanie, złożone z pięciu pokojów, z wszelkiemi wygodami. Marszałkowska 54, m. 19. 6726

Lokalu murowanego, z podwórzem, stosownego na duży skład, poszukuje się za Wolskiemi rogatkami, w miejscu należącem do gminy. Oferty można składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. R. 914

Do wynajęcia od 1 Lipca lokal, składający się z 7-u pokojów, przedpokoju, obszernej kuchni, pokoju dla sług, łazienki z wodociągiem i wszystkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Leszno, domu 33, wprost kościoła. 6684

Letnie mieszkania w Mokotowie № 101, obok Lijewskiego, po 3 i 1-m pokoju, na piętrze i na dole, z werendami; tamże sprzedaje się dom. 6646

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9½ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Letnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z różnych lokali, z wszelkiemi wygodami, przy drodze Nadwiślańskiej przystanek „Płudy," z lewej strony plantu. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu, Solec № 103 nowy.—H. Meisling. 6542

Nałęczów. Letnie mieszkania. Bracka 16, od 10 do 11-ej. 6313

Sklep do wynajęcia. Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 859

Pokoje, świeżo umeblowane, usługa, samowar, łazienka, prysznic, od 9 rs. do 18 z balkonem miesięcznie. Włodzimierska 2, mieszkania 5. 6427

Przy ulicy Mazowieckiej, w domu № 4, mieszkania 8, do wynajęcia od 1 Lipca, dla osoby płci żeńskiej pokój, z obszerną garderobą, wspólnym salonem i wspólnym przedpokojem. Może być z meblami, samowarem i usługą. Wiadomość tamże w godzinach: od 12-ej do 6-ej wieczorem. 6379

Salon 4 okien, 8 pokojów, przedpokój, alkowa, pasaż, kuchnia, 1-e piętro, pralnia w suterynie; 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, od 1 Lipca. Pańska 7. 6177

Salon o trzech, sypialny o dwóch oknach, z balkonem, elegancko umeblowane, do wynajęcia zaraz; — tamże prysznic i szory do sprzedania. Warecka 11, m. 3. 6953

Sklep z pokojem do wynajęcia, przy ulicy Świętojerskiej № 19. 6833

4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, do odnajęcia w każdym czasie. Ul. Nowogrodzka № 22, przy Marszałkowskiej. 6855

Marszałkowska 142, pierwsze piętro, mieszkania № 3, blizko ogrodu Saskiego, pokój, usługa, kwartalnie. 6846

Do wynajęcia zaraz, z powodu wyjazdu, pokój z przedpokojem, kuchnią, śpiżarką, wodociągiem, zlewem, kompletnie umeblowane. Krucza 32, m. 20. 6940

Jest do wynajęcia od 1 Maja dwa bardzo ładne pokoje i jeden oddzielny, z meblami i usługą. Złota № 4, m. 6. 944

Kantor obszerny i wygodny, z pokojem przybocznym, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat 57. 939

Jeden lub dwa pokoje, elegancko umeblowane, do wynajęcia każdego czasu. Samowar, usługa. Sienna 8, mieszkania 5. 6954

Pokoje umeblowane, 3 razem lub osobno, usługa, samowar, obiady. Pokój przy familji, z całodziennem utrzymaniem. Włodzimierska 4 nowy, m. 5. 6915

Za wypożyczenie 50 rubli letnie mieszkanie w procencie, lasek sosnowy i Wisła, za rogatkami Petersburskiemi w Żeraniu. Wiadomość w propinacji. 6931

Dworek szlachecki z meblami, w ogrodzie do wynajęcia w każdym czasie na letnie mieszkanie, o 1½ wiorsty od stacji drogi żel. W.-Petersburskiej Tłuszcz. Bliższa wiadomość: Senatorska № 26 nowy, m. № 14. 6883

Letnie mieszkania są zaraz do wynajęcia w Nowo-Mińsku za miastem, blisko kościoła i rynku, po 3, 2, 2 pokoje z kuchniami i 3 pokoje, pokoje pojedyńcze lub razem z przedpokojem. Wiadomość na miejscu, u inżyniera powiatowego. 6875

Do wynajęcia każdego czasu dwa pokoiki, z meblami lub bez, na Pańskiej 92. Wiadomość u właściciela domu. 6863

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, 1-e piętro, od Maja, za 250 rs. do odnajęcia. Bednarska 24. 6859

W domu № 37, przy ulicy Nowy - Świat, są do wynajęcia zaraz lub od św. Jana: sklep obszerny, z dwoma oknami, wystawowemi, dwa pokoje i przedp.; sklep z 1-em oknem wystawowem i obszernym pokojem, do którego mogą być dodane w dalszym ciągu, łączące się ze sklepem 3 pokoje, przedpokój, pasaż i obszerna kuchnia. Sklep ten może być również połączony ze sklepem o jednem oknie wystawowem. Do sklepów tych w razie potrzeby mogą być dodane obszerne, suche i widne piwnice, suche wozownie i góry na składy, do których może być zaprowadzona winda. Wiadomość u właścicielki, przy ulicy Włodzimierskiej № 12, mieszkania № 6, do 12 w południe i od 6-ej po południu. 933

Dwa pokoje elegancko umeblowane. Usługa, samowar. Chmielna 5, mieszkania 4, 1-sze piętro. 6894

Od 8-go Maja do 8-go Lipca r. b. jest do odstąpienia kontrakt na apartament, położony w dobrej dzielnicy miasta. Wiadomość: Hoża 26, m. 3. 6900

Pokój do wynajęcia. Chmielna 44, m. 7, od Marszałkowskiej. 6905

Od 1-go Lipca do wynajęcia sześć i dwa pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska № 8, u stróża. 6907

Do wynajęcia od Lipca Lokal, na 1-m piętrze, z balkonem, 7 pokojów, może być stajnia i wozownia, ogród do spaceru, powietrze czyste, wynajmujący niepotrzebuje letniego mieszkania. Tramwaj na Marszałkowskiej bardzo blizko. Róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30, w pałacyku. Wiadomość u właściciela. 6523

Pokój z przedpokojem, umeblowany elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia od 1-go Maja. Sienna 3, mieszkania 6. 6234

Przy ulicy Podwale po № 28, do wynajęcia od 1 Lipca 1887 r. Salon, 3 pokoje z kuchnią; salon, 3 pokoje z kuchnią; 2 pokoje z kuchnią; 1 pokój z kuchnią; 2 pokoje, przedpokój z kuchnią, każdego czasu różne sklepy. Wiadomość u stróża lub w handlu skór, przy ulicy Świętojańskiej pod № 12. 6253

Różne lokale: z 3-ch 4-ch i 5-u pokojów, do wynajęcia od 1 Lipca w Alejach Jerozolimskich № 70. 6275

Doniesienia rozmaite.

Ktoby parcelacją ziemi nie mógł się zająć osobiście (tu w Królestwie), raczy się zgłosić: ulica Chmielna № 29, mieszkania 5. Tam również jest oficjalista wiejski, wszechstronnie doświadczony, z chlubnemi świadectwami i na żądanie mógłby złożyć kaucję; jeżeliby ta miała pewność. Przyjąłby obowiązek w Warszawie odpowiedni jego zdolnościom. Podejmuje się: założenia rachunkowości wiejskiej i urządzenia płodozmianów. Jest także wiadomość o zamianie folwarku na dom w Warszawie, w cenie: od 40 do 50 tysięcy rubli. 5739

Potrzeba administratora, zarazem inkasenta, z kaucją 2—3,000 rs., do dóbr, przeważnie fabrycznych. Interesanci opatrzeni dobremi świadectwami i rekomendacjami zgłoszą się: Plac św. Aleksandra № 14, 1-e piętro. Tamże do wydzierżawienia duży dom w Warszawie, oraz różne sklepy do wynajęcia. 6670

Obiady 30 kop., znane ze swej dobroci, poleca restauracja w hotelu Niemieckim. 6761

Pracownia krawatów Louise wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 938

Za 5 rs. wyuczam kroju francuzką metodą. Nowogrodzka 1, mieszkania 14, 2-e p. od pierwszej. 6901

Kuśnierz Lipiński futra przyjmuje na letnie przechowanie, oraz paleta zimowe: mezkie i damskie. Nowy-Świat № 36. 6874

Akuszerka S. P. przyjmuje panie spodziewające się słabości i udziela porady. Ul. Chmielna 33, mieszkania 17. 6320

Akuszerka Karpińska przyjmuje na słabość lub na kurację, za przystępną cenę, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 5969

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ogrodowa № 34. 6669

Bukowska akuszerka, dla spodziewających się słabości, ma pokoje z oddzielnemi wejściami. Opieka, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Bednarska 21. 6925

U akuszerki pokój z osobnem wejściem, z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości. Elektoralna 10. 6952

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Burakowska № 17, m. 7. 6910

Mamka młoda, ze zdrowym i świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Muranowskiej, pod № 44, u stróża.

Jest mamka przy ulicy Nowogrodzkiej, pod № 14. 6868

Dnia 27 b. m., idąc ulicą Kruczą, Piękną, Alejami i Nowym Światem, zgubioną została bransoletka złota, emaljowana czarna, z gwiazdką z perełek. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie za nagrodą, na ulicę Wilczą № 21, mieszkania 16. 6923

Piesek młody, mops buldoczek zaginął, kto odprowadzi na ulicę Senatorską 19, mieszkania 1 otrzyma nagrodę rs. 1. 6805

Zaginął dowód udziałowy warsz. tow. wzajemnego kredytu, na złożone przez Gustawa Rossmana wnioski 10% w dwóch sumach, za № 535 i 2194 po rs. 100, razem rs. 200. Uprzedza się znalazcę, że właściwe zastrzeżenie uczynionem zostało w biurze towarzystwa, a rzeczone dowody żadnej wartości już mieć nie mogą. 6858

Wyżlicę białą z żółtemi łatami i uszami, odebrać można za zwrotem kosztów. Nowolipie 40, skład węgla. 6745

Paszport zgubiono. Znalazca takowego raczy odnieść na Leopoldynę 15. — Klewin.

Zginął 23 Kwietnia pies, mały pinczer, „Lulik" biały, z czarnemi łatami, łepek czarny, z białą gwiazdką. Znalazca zechce odprowadzić na Żurawią № 30, m. № 3, za nagrodą. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 6656

Znajduje się wyżeł, ponter ciemno-kasztanowaty, z obrożą łańcuszkową, kagańcem, właściciel może go odebrać, za zwróceniem kosztów. Wiadomość: ulica Wązki-Dunaj № 5, mieszkania 13, u właścicielki domu. 6649

drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Апрѣля 1887 г.
Za Redaktora Dr Józef Wolff.—Wydawca Gustaw Gebethner.